



Tadeusz Nóżewicz

1921 – 2014

Widział prozę, pisał wiersze

s. 10-11

175 placów zabaw do kontroli, by najmłodsi bawili się bezpiecznie / s. 4

Ostatni etap inwestycji TAT – czas na wybór wykonawcy / s. 7

Результати набору у дитячі садки / s. 18

Od Prezydenta



Szanowni Państwo,

dolnośląskie samorządy, w tym Wrocław, dobrze wywiązały się z kolejnego zadania, w którym wspierają polski rząd. Główny i największy punkt szczepień, ulokowany na wrocławskim stadionie, jest w stanie zaszczepić dziennie nawet 10 000 osób – tak w ramach szczepień samochodowych (tzw. drive-thru), jak i punktów stacjonarnych. Jak wszystkie punkty w Polsce, czekamy na dostawy szczepionek. I w tej sprawie mocno trzymam kciuki za sprawne działanie służb państwowych.

Cieszę się, że najmłodszy mieszkańcy Wrocławia wrócili do żłobków i przedszkoli, czekając na uruchomienie edukacji szkolnej w normalnym trybie – przynajmniej w najmłodszych klasach, chcę wierzyć, podobnie jak Państwo, że lockdown, z któ-

rego się powoli odmrażamy, będzie ostatnim, z jakim przyszło nam się zmagać.

Wracamy do normalności w roku dla nas szczególnym, gdy wspominamy honorowego obywatela, poetę Tadeusza Różewicza. Wrocław ma szczęście do literatury. Wrocław ma szczęście do ludzi umiejących mówić o rzeczach ważnych i potrzebnych przy użyciu pięknych słów. Nie tak dawno przecież świętowaliśmy wraz z naszą honorową obywatelką Olgą Tokarczuk przyznanie jej literackiej Nagrody Nobla. W tym samym 2019 roku ogłoszono Wrocław miastem-stolicą literatury UNESCO. Dziś wracamy wspomnieniem do jednej z najważniejszych postaci tę wrocławską literaturę tworzących.

W tym szalonym czasie dobrze jest na chwilę zatrzymać bieg myśli, obawy

i wsłuchać się w piękne słowa. W tym numerze biuletynu niech będą to słowa Tadeusza Różewicza, które stały się hymnem książki UNESCO, kiedy Wrocław piastował tytuł Światowej Stolicy Książki. „Poeta to na pewno ktoś/Słuchajcie głosu poety/Choćby ten głos /był cienki jak włos/Jak jeden włos Julietty/Jeśli się zerwie włos ten/to nasza nudna kula/upadnie w ciemność/Czy ja wiem/albo się zbłąka w chmurach/Słyszycie Czasem wisi coś/na jednym włosku wisi/Dziś włoskiem tym poety głos/Słyszycie/Ktoś tam słyszy”.

Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

Pogoda

22 KWIETNIA
czwartek

9°



29 km/h
WIATR

0,1 mm
OPADY

23 KWIETNIA
piątek

9°



31 km/h
WIATR

0,65 mm
OPADY

24 KWIETNIA
sobota

8°



21 km/h
WIATR

3,31 mm
OPADY

25 KWIETNIA
niedziela

10°

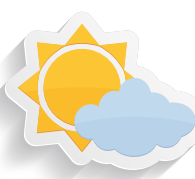


20 km/h
WIATR

0,0 mm
OPADY

26 KWIETNIA
poniedziałek

12°



13 km/h
WIATR

0,0 mm
OPADY

27 KWIETNIA
wtorek

13°



18 km/h
WIATR

0,0 mm
OPADY

Co nowego w sieci

Wrocław [Wroclove]
22 godz. · 🌐

Jaki powinien być Wrocław w 2040 roku? 🤖
👉 Zachęcamy do głosowania (do 3 maja 🗳️) na propozycje w plebiscyście „Supermiasta i Superregiony 2040” 🗳️
wroc.city/GlosowanieWyborcza 🔍
👤 Janusz Krzeszowski - Fotografia

[FB.com/wroclaw.wroclove](https://www.facebook.com/wroclaw.wroclove)

Inwestycje we Wrocławiu
Wczoraj o 02:07 · 🌐

Na ul. Grodzkiej zgodnie z zapowiedzią układana jest warstwa ścieralna na remontowanym fragmencie skrzyżowania z ul. Odrzańską. Jest elegancko 🤩👍 Dziękujemy za 🙏. Teraz do akcji będą wkraczać specjaliści od sieci trakcyjnej dla 🚆.

[FB.com/wroclawskieinwestycje](https://www.facebook.com/wroclawskieinwestycje)

Ogród Botaniczny Uniwersytetu Wrocławskiego
Wczoraj o 02:35 · 🌐

Ekspozycja naturalnej wielkości modeli gadów z ery mezozoicznej, będąca efektem współpracy Ogródu z JuraPark - Park Nauki i Rozrywki w Krasiejowie.
Zapraszamy od 1 do 30 maja do Ogródu! Warto nas odwiedzić!

[FB.com/OgrodBotanicznyUWr](https://www.facebook.com/OgrodBotanicznyUWr)

Aktualności

Brytyjski COVID groźny też u młodych

Objawy brytyjskiej odmiany koronawirusa są zdecydowanie bardziej zaraźliwe. To widać w obecnej trzeciej fali pandemii – alarmuje prof. Brygida Knysz, kierowniczka Katedry i Kliniki Chorób Zakaźnych Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu.



Punkt drive-thru otwarty 19 kwietnia na stadionie Wrocław. Rejestracja: www.gov.pl/web/szczepimysie lub pod numerem infolinii 989

Przy wariacie brytyjskim rzadziej stwierdza się utratę węchu u pacjentów. Jeśli zaobserwujemy u siebie takie objawy, jak: zatłaczony nos, katar, zatłaczane uszy, stany podgorączkowe, gorączka, ból głowy, kaszel, osłabienie i biegunka – może to oznaczać, że jesteśmy zakażeni. Bowiemy każda infekcja dróg oddechowych może oznaczać Covid-19.

– Tylko na podstawie objawów klinicznych nie jesteśmy w stanie powiedzieć, że zakażenie wywołane jest konkretnym wariantem. Do tego niezbędne są zaawansowane badania molekularne – zaznacza prof. Brygida Knysz. – W przypadku wystąpienia któregoś z objawów należy pozostać w domu i ustalić z lekarzem wykonanie testu lub uzyskać skierowanie na badanie

przez internet. Chodzenie do pracy, kontakty towarzyskie nie powinny mieć w takiej sytuacji miejsca. Nie mamy prawa narażać nikogo na utratę zdrowia ani życia – dodaje.

Powikłania u dzieci

Wysoka liczba zakażeń wciąż się utrzymuje. Rośnie również liczba osób, które przechodzą ciężko zakażenie SARS-CoV-2. Początkowo uważano, że wariant brytyjski jest tylko bardziej zaraźliwy, ale okazuje się, że może być przyczyną ciężkiego przebiegu Covid-19. Niestety, utarło się przekonanie szerzone na początku pandemii, że młodzi ludzie chorują rzadziej i bezobjawowo. Rządziej mieli też rozprzestrzeniać koronawirusy. – Jednak wzrosła liczba osób młodych,

które ciężiej przechodzą infekcję, trafiają do szpitala, a niektórzy umierają – ubolewa prof. Knysz.

Z zakażeniem SARS-CoV-2 jest związana również nowa choroba, która dotyczy dzieci. To pediatryczny wieloukładowy zespół zapalny (PIMS). Rozwija się w ciągu 2-4 tygodni po zakażeniu koronawirusem. Objawy mogą dotyczyć wielu narządów, towarzyszy im wysoka gorączka. Choroba niekiedy prowadzi do ciężkich powikłań.

Szczepienia w aucie

W poniedziałek rozpoczęły się pierwsze szczepienia na Stadionie Wrocław w systemie drive-thru. Wjazd odbywa się bramą B. – Szczepienie zajęło ze trzy minu-

ty, jest dobra organizacja – uważa 58-letni Piotr Deptuch, kierowca autobusu MPK, który 21 kwietnia przyjął pierwszą dawkę szczepionki przeciw COVID-19. Inni chwalili, że nie musieli nigdzie chodzić ani nawet wysiadać z samochodu. Po szczepieniu kierowcy muszą odczekać 20 minut na parking. Jeśli w tym czasie źle się poczują, powinni włączyć światła awaryjne i trzykrotnie nacisnąć klakson.

Organizatorzy zakładają, że z jednego stanowiska skorzystać będzie mogło nawet 30 osób na godzinę, co przy pełnej obsadzie 20 stanowisk, pracujących przez 14 godzin dziennie 6 dni w tygodniu da 50-60 tysięcy szczepień tygodniowo.

Paulina Czarnota, wsp. Piotr Bera

COVID-19

Naukowcy zbadają twoją odporność

Na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu możesz sprawdzić, czy masz przeciwciała, które mają związek z uzyskaniem odporności po szczepieniu. Naukowcy rozpoczęli realizację projektu, w którym oceniają poziom przeciwciał anty-SARS-CoV-2: przed szczepieniem, po podaniu pierwszej i drugiej dawki oraz po 12 miesiącach. Badania są bezpłatne. Jednocześnie badacze zaznaczają, że nie prowadzą szczepień i nie umawiają na szczepienie. Osoby chętne do badania muszą mieć już ustalony termin i miejsce szczepienia. Informacje na temat projektu można uzyskać pod adresem mejlowym: lekmonikastepien@gmail.com lub natalia.swiat@o2.pl.

Lockdown do 2.05, harmonogram szczepień – zmiany

Na Dolnym Śląsku co najmniej do 2 maja rząd nie zluzuje obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa.

Rząd wprowadził zmiany w harmonogramie szczepień. Od 26 kwietnia uruchomiona będzie rejestracja każdego dnia dwóch roczników. – Zaczynamy od roczników 1974-1975. Od 7 maja będziemy uruchamiali po trzy roczniki. Od 9 maja już wszyscy będą mieli wystawione e-skierowania – zapowiada Michał Dworczyk, szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i pełnomocnik rządu ds. szczepień.

E-skierowania dla seniorów

E-skierowania na szczepienie przeciw COVID-19 ważne są 90 dni. Dla wszystkich osób 70+ oraz 80+ straciły już swoją ważność. Dlatego teraz zostały wystawione ponownie dla tych, którzy jeszcze się nie zaszczepili, nie umówili terminu szczepienia lub nie mieli pozytywnego wyniku na COVID-19 od momentu wystawienia e-skierowania. Jeśli jesteś ozdrowieńcem, a Twoje e-skierowanie wygasło, to nowe zostanie Ci wystawione po 90 dniach od daty pozytywnego wyniku testu na koronawirusa.

Spisali się już dla Polski: Paweł Rańda



„To mój obowiązek jako obywatela, jak uczestnictwo w wyborach, a co najważniejsze to narzędzie, które pozwoli określić, jakim jesteśmy społeczeństwem, gdzie mieszkamy, w co wierzymy czy jesteśmy aktywni zawodowo, jak jesteśmy wykształceni. To wszystko pozwala na lepsze poznanie nas Polaków, naszych potrzeb i upodobań. I dlatego jest tak ważne, abyśmy wszyscy spisali się rzetelnie”.

Paweł Rańda
olimpijczyk, członek Zarządu Wrocławskiego Parku Wodnego



Kogo obejmuje spis?

Do spisu powinni przystąpić wszyscy mieszkańcy Polski, także cudzoziemcy. Spisowi podlegają też Polacy mieszkający za granicą.

Jak się spisać?

W związku z sytuacją epidemiczną prowadzony jest samospis na stronie spis.gov.pl. Od 4.05 będzie można spisać się także telefonicznie, a w wyjątkowych przypadkach spis przeprowadzi także rachmistrz. Wszystkie te sprawy można załatwić na infolinii 22 279 99 99. Wszystkie dane osobowe przetwarzane w czasie spisu są poufne.

Redakcja

spis.gov.pl

Aktualności

Urząd Miejski

Centrum Obsługi Podatnika przy ul. Zapolskiej 4 znów czynne. Klienci, tak jak w całym UMW, obsługiwani są od pn. do pt. w godz. 8.00–15.15. Do odwołania nieczynne jest Centrum Obsługi Mieszkańca (rejestracja pojazdów) przy al. Karkonoskiej 45. W sobotę 24.04. w godz. 8.00–13.00 COMI przy ul. Zapolskiej 4 będzie czynny w zakresie rejestracji pojazdów, praw jazdy, spraw meldunkowych i dowodów osobistych.

PSZOK-i i SZOP

PSZOK przy ul. Michalczyka 9 czynny jest od pn. do pt. w godz. 8.00–17.00, a w sb. 8.00–16.00. Przy ul. Janowskiej 51 PSZOK działa w każdym dniu roboczym tygodnia w godz. 7.00–15.00 i w wybrane soboty. W tę 24.04. będzie nieczynny. Od 19.04. SZOP będzie jeździł także na Krzyki. To oznacza, że pojawi się już na wszystkich wrocławskich osiedlach. Harmonogram wizyt na www.ekosystem.wroc.pl.

Biblioteka: oddaj przy Mediatece

Książki, płyty, filmy – z wyjątkiem gier planszowych – wypożyczone z filii Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Różewicza można oddać 24h/dobę do trezora przy Mediatece od ul. Widok. Terminy zwrotów zbiorów nieprzetworzonych są przedłużone do 30.04. Za okres zamknięcia bibliotek opłaty za przetrzymanie zbiorów nie będą naliczane.

175 placów zabaw na liście do kontroli

Co roku wrocławskie place zabaw przechodzą gruntowną inspekcję, by nasi najmodsi mieszkańcy bawili się w bezpiecznych miejscach. Przeglądy techniczne rozpoczną się już za kilka tygodni i potrwać do końca czerwca. Kontrolerzy sprawdzą w sumie 175 miejskich placów.

Zarząd Zasobu Komunalnego we Wrocławiu przygotowuje się do corocznej kontroli placów zabaw należących do miasta. Umowa ze specjalistyczną firmą, która ma zająć się ich przeglądem technicznym, została już podpisana.

Dla bezpieczeństwa

ZZK opiekuje się łącznie 175 wrocławskimi placami zabaw. Najwięcej jest ich w zachodniej i południowo-zachodniej części miasta. W najbliższych tygodniach wszystkie te miejsca odwiedzą pracownicy firmy, którzy mają uprawnienia budowlane. Na zlecenie ZZK skrupulatnie ocenią każdy plac pod względem bezpieczeństwa. Będą sprawdzać między innymi konstrukcje urządzeń do zabawy, ich stan techniczny oraz ilość i jakość piasku w piaskownicach.

– Bardzo dobrze, że są takie akcje. W końcu chodzi o bezpieczeństwo i komfort naszych dzieci, które na takich placach spędzają dużo czasu – uważa Agnieszka Imiela-Sikora, przewodnicząca zarządu rady osiedla Przedmieście Oławskie.

Naprawy i konserwacje

Na podstawie wyników kontroli ZZK będzie zlecać naprawy i konserwacje tych urządzeń. Kontrole z poprzedniego roku wykazały, że negatywny wpływ na place



Na liście do przeglądu technicznego jest wpisany także plac zabaw przy ul. Pomorskiej i Dubois

zabaw mają przede wszystkim warunki atmosferyczne i – niestety – działania wandalów. W tym roku ZZK na przeglądy techniczne wszystkich swoich placów wyda ponad 30 tys. zł.

– Zalecenia kontrolerów dotyczą najczęściej wymiany piasku, kon-

serwacji powierzchni drewnianych i naprawy zniszczonych ławek, a także ogrodzeń. W kilkunastu przypadkach trzeba było też uzupełnić brakujące elementy w urządzeniach do zabawy – informuje Tomasz Jankowski, rzecznik Zarządu Zasobu Komunalnego we Wrocławiu.

Zajrzyj do internetu i sprawdź, czy Twój plac zabaw znajduje się na liście kontrolowanych podwórek.

Monika Dubec

l.wroclaw.pl/place-zabaw

Kolejne wrocławskie chodniki wyremontowane

Blisko 1500 mkw. traktów dla pieszych na polecenie Zarządu Zasobu Komunalnego zostało ułożonych i poprawionych, poprawiając w ten sposób komfort i bezpieczeństwo na wrocławskich podwórkach. W tym roku na tego typu inwestycje przeznaczono już ponad 330 tys. złotych.



Zarząd Zasobu Komunalnego każdego roku realizuje prace związane z remontami chodników i ciągów pieszo-rowerowych. Są one zlokalizowane głównie na podwórkach i terenach przylegających do gminnych budynków.

– Dbając o podwórka, mamy na uwadze również stan techniczny chodników i ciągów pieszo-jezdnym. Część z nich budujemy od podstaw, a część remontujemy – tłumaczy Tomasz Jankowski, rzecznik ZZK we Wrocławiu. – W ten sposób chcemy poprawić mieszkańcom warunki i komfort korzystania z naszych gminnych podwórek – dodaje.

W ubiegłym roku na tego typu remonty ZZK przeznaczył ponad 880 tys. złotych. Dzięki czemu wyremontowano już ponad 2,2 tys. mkw. chodników.

Monika Dubec

Wrocław Rozmawia

Uchwała krajobrazowa. Reklamy mają informować, a nie zaburzać wygląd przestrzeni miejskiej

Rozpoczynają się konsultacje projektu uchwały krajobrazowej. Dokument ma wprowadzić zasady, które uporządkują przestrzeń publiczną w zakresie reklam, małej architektury i ogrodzeń.

– Przestrzeń, w której żyjemy, powinna być przyjazna. Ta idea przyswiecała nam podczas tworzenia zapisów uchwały krajobrazowej. Chcemy uporządkować Wrocław m.in. pod kątem nośników reklamowych w naszym mieście – tłumaczy Jacek Barski, dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta.

Uchwała uporządkuje

Uporządkowanie przestrzeni miejskiej dotyczy trzech obszarów tematycznych: nośników reklamowych, małej architektury i ogrodzeń. Najbardziej ograniczona będzie możliwość umieszczania reklam wielkoformatowych oraz tablic reklamowych na budynkach.

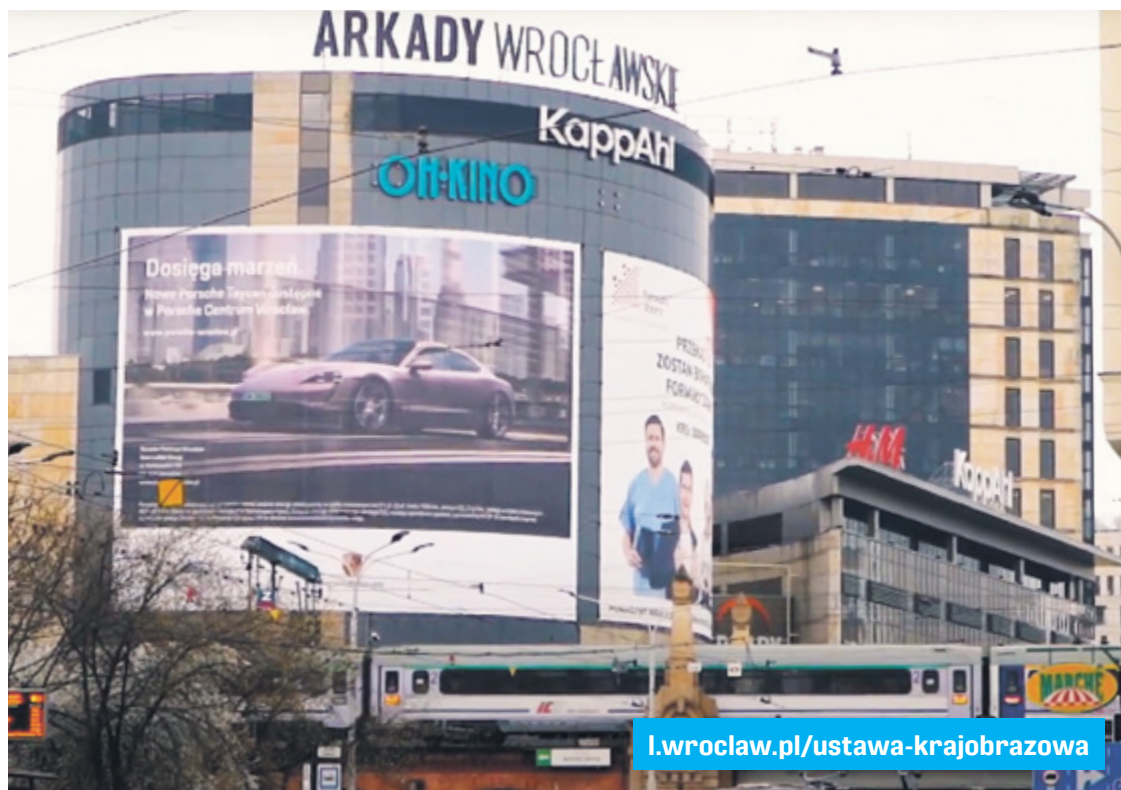
– Tego typu reklamy mocno ingerują w najbliższe otoczenie, często dominują swoim przekazem, nadmiernie zwracając naszą uwagę – tłumaczy Jacek Barski. – Chciałbym jednak podkreślić, że celem nie jest powszechna likwidacja nośników reklamowych i szyldów, tylko ich porządkowanie, tak, by nie zaburzały przestrzeni publicznej i jednocześnie same stały się bardziej czytelne – dodaje.

Uchwała krajobrazowa reguluje także standardy jakościowe małej architektury oraz zasady ich lokalizacji w mieście. Szczególną uwagę poświęcono wiatom śmietnikowym. Tam, gdzie to możliwe, powstaną estetyczne wiaty, osłony śmietnikowe, które dodatkowo obrastać będą roślinnością.

Park Kulturowy

We Wrocławiu od 2014 roku działa Park Kulturowy, który rozprawił się z reklamami i uporządkował przestrzeń publiczną staromiejskiego centrum. W 2015 r. weszła w życie ustawa tzw. krajobrazowa, która, wprowadzając zmiany jednocześnie w wielu różnych ustawach, pozwoliła samorządom porządkować przestrzeń pod względem nośników reklamowych, małej architektury i ogrodzeń.

Wrocław, decyzją radnych miejskich, przystąpił do prac nad swoją tzw. uchwałą krajobrazową we wrześniu 2016 roku. Rok później dokonano analizy miejskich przestrzeni publicznych pod kątem elementów istotnych dla uchwały. Następnie zostały przeprowadzone konsultacje społeczne z mieszkań-



Wrocław radzi sobie już z reklamami w centrum miasta, teraz czas na resztę przestrzeni

cami i przedsiębiorcami w tej sprawie. Potrzeba było sporo czasu na opracowanie detalicznych przepisów na terenie całego miasta.

Konsultacje społeczne

Projekt uchwały jest gotowy, dostępny jest w BIP UM. Do 24 maja Urząd Miasta będzie zbierał uwagi mieszkańców. Pierwsze spotkanie – zaplanowane na wtorek, 27 kwietnia – skierowane jest do

przedstawicieli branży reklamowej, zarządców i właścicieli nieruchomości. Drugie (29 kwietnia) – dla wszystkich mieszkańców Wrocławia.

Uwagi do projektu można zgłaszać: listownie (list tradycyjny, e-mail) i za pomocą platformy ePUAP. Później projekt zostanie przedstawiony radnym miejskim do głosowania. Część zapisów wejdzie w życie po 24 czy 36 mie-

siącach od przyjęcia dokumentu przez Radę Miejską. To czas, który otrzymają przedsiębiorcy, zarządcy nieruchomości czy właściciele nośników reklamowych, na dostosowanie się do nowych wytycznych. Podobnie sytuacja wyglądała po przyjęciu uchwały o Parku Kulturowym, której zapisy uporządkowały przestrzeń w centrum Wrocławia.

Redakcja

Mikrogranty: poznaj szczegóły drugiej edycji

Masz pomysł na społeczne działania w Twojej okolicy? Zgłoś swój projekt i otrzymaj wsparcie finansowe oraz pomoc merytoryczną, promocyjną i logistyczną. Strefa Kultury Wrocław i Fundacja Umbrella zapraszają do udziału w majowej odsłonie Mikrograntów.

Mikrogranty to ogólnomiejski program wsparcia inicjatyw, do którego można zgłosić swoje pomysły z zakresu animacji, rekreacji, aktywizacji społecznej, edukacji, związane z wszystkimi dziedzinami sztuki oraz inne o charakterze kulturotwórczym.

Weź miasto w swoje ręce

Pomysłów może być wiele, ważne, by zachęcały do wspólnego działania. Można je zgłaszać od 1 do 15 maja. Po udanej lutowej odsłonie programu, w której zgłoszonych zostało aż 190 propozycji, nadeszła pora na drugi w tym roku nabór. Tradycyjnie podzielony został on na trzy ścieżki: dla osób fizycznych (również tych prowadzących działalność gospodarczą) i grup nieformalnych, dla grup młodzieżowych, czyli osób od 13. do 21. roku życia, a także dla organizacji pozarządowych działających do 5 lat oraz starszych, których przychód za ostatni za-

mknięty rok obrotowy nie przekroczył 3 tys. zł brutto.

Koordinatorzy: czekamy na nowe pomysły

– Ostatnie 12 miesięcy pokazało nam, że działania dla lokalnych społeczności możliwe są w każdych warunkach: „na żywo”, online czy „hybrydowo”. Dlatego z niecierpliwością czekamy na nowe pomysły – mówią koordynatorzy programu.

W wakacje i wczesną jesienią w całym mieście zrealizowanych zostanie kilkadziesiąt nowych projektów. Zwycięskie pomysły mogą liczyć na wsparcie finansowe – od 1 do 10 tysięcy złotych brutto w zależności od ścieżki. Działania mogą być realizowane do 30 września, a w przypadku ścieżki dla osób fizycznych i grup nieformalnych – do 31 października. Formularze zgłoszeniowe pojawią się 1 maja na www.wroclaw.pl/mikrogranty.

Spotkania informacyjne

Pytania lub wątpliwości można rozwiązać biorąc udział w spotkaniach informacyjnych. Po raz kolejny odbędą się w sieci na facebookowym profilu Mikrograntów. Spotkanie dla osób fizycznych i grup nieformalnych odbędzie się 27 kwietnia o godz. 17:30, Mikrogranty NGO zostaną omówione 28 kwietnia, a dzień później, 29 kwietnia, zaplanowano transmisję spotkania o Mikrograntach młodzieżowych.

Osoby, które dopiero rozpoczynają swoją przygodę z programem, będą mogły wziąć też udział w specjalnych warsztatach i szkoleniach. Zajęcia online dla przedstawicieli organizacji pozarządowych odbędą się 4 i 5 maja, dla osób fizycznych i grup nieformalnych 5 maja, a warsztaty dla młodzieży zaplanowano na 6 maja.

Redakcja



Mikrogranty przepowiadają się: wracamy w maju – kadr z filmu

Komunikacja

Przystanki 16 linii zmieniają miejsce

Rozpoczynają się prace przy budowie trasy tramwajowej na Nowy Dwór na odcinku od Nowodworska–Rogowska. Od 24.04 nastąpi zmiana lokalizacji przystanków w tym rejonie. Przy jezdni ulokowane zostaną przystanki „Nowodworska” dla autobusów: 106, 107, 109, 119, 124, 126, 132, 134, 142, 148, 149, 206, 246, 249, 319 i 609 (w obu kierunkach przy skrzyżowaniu ul. Strzegomskiej z ul. Nowodworską); przystanek „Nowy Dwór” (przy skrzyżowaniu ul. Strzegomskiej i ul. Gubińskiej) dla autobusów: 106, 107, 109, 119, 124, 126, 132, 134, 142, 148, 149, 206, 246, 249, 319 i 609 jadących w kierunku Muchoboru Wielkiego, Nowego Dworu lub Kuźnik. A dla autobusów: 106, 107, 119, 124, 132, 134, 142, 149, 206, 249 i 319 jadących w kierunku centrum miasta, FAT-u lub ul. Legnickiej przystanek zostanie przeniesiony przed skrzyżowanie ul. Strzegomskiej i Estońskiej. Dla autobusów: 109, 126, 148, 246 i 609 jadących w kierunku centrum miasta lub FAT-u przystanek zostanie przeniesiony do zatoki autobusowej przy ul. Gubińskiej przed skrzyżowaniem z ul. Strzegomską.

„Przybyszewski” przy Koszarowej

Na wniosek Rady Osiedla Karłowice–Różanka od 24.04 przystanek autobusowy „Przybyszewski”, który mieści się pomiędzy ul. Czajkowskiego a al. Kasprowicza, zostanie wyłączony. Autobusy linii A, 116, 119 i kursy nocne linii 246 jadące w kierunku pl. Kromera lub ul. Żmigrodzkiej będą zatrzymywały się na sąsiednich przystankach: przy ul. Koszarowej (Szpital) i na pl. Daniłowskiego przy skrzyżowaniu al. Kasprowicza i ul. Berenta.

Zmiana trasy „6” i „7”

Od 24.04 planowane jest wprowadzenie zmiany tras linii tramwajowych 6 i 7. Zakończono prace przy przebudowie mostów Pomorskich przy skrzyżowaniu z ul. Grodzką, dlatego „6” w kierunku pętli Krzyki powróci na stałą trasę, a „7”, jadąca w kierunku Kleciny, będzie kursowała od pl. Powstańców Wielkopolskich przez pl. Staszica, ulice Pomorską i Dubois, most Uniwersytecki, ulice Grodzką i Nowy Świat do ul. Kazimierza Wielkiego z pominięciem przystanków „Paulińska” i „Dubois”.

W kierunku powrotnym linia 6 i 7 będzie kursowała bez zmian przez ulicę Szewską.

Przebudowa pod tramwaj na Popowice

W sobotę 24 kwietnia rozpocznie się remont skrzyżowania ulic Jagiełły, Dmowskiego, Mieszcząskiej. Prace budowlane potrwać do końca października. Będzie dużo zmian w organizacji ruchu.

– Przebudowa torowiska, w tym wymiana rozjazdów, jest niezbędna, żeby wprowadzić ruch tramwajowy w ul. Dmowskiego i dalej na Popowice. W trakcie prac przebudujemy też sieci podziemne. To ważna inwestycja dla poprawy obsługi komunikacyjnej dla Kępy Mieszcząskiej – mówi Krzysztof Świercz z Wrocławskich Inwestycji.

Zmiany dla kierowców

Jedną z większych zmian będzie pojawienie się czwartego pasa na ul. Dmowskiego na jezdni od ul. Długiej. Obecnie na skrzyżowaniu są trzy pasy ruchu. Po przebudowie pojawi się lewoskręt w kierunku hali Kosynerka i nowych bloków mieszkalnych. – Układ komunikacyjny w tym miejscu zostanie dostosowany do rozwijającej się Kępy Mieszcząskiej i tramwaju na Popowice – zaznacza Świercz.

Kilkumiesięczne prace oznaczają spore zmiany w ruchu kołowym, które obrazuje powyższa mapka.

Zmiany dla pasażerów

Swoje trasy zmienią tramwaje linii: 15, 70 i 74 oraz autobusy linii: C, 103, 104, 128, 144 i 250.

„15” i „74” jadące z Poświętne-go lub Osobowic, od pl. Staszica pojadą przez pl. Powstańców



Tak będzie wyglądał objazd zamkniętego skrzyżowania dla kierowców – trwa akcja informacyjna

Wielkopolskich, ulice Drobnera, Kazimierza Wlk., Sądową aż do pl. Legionów. W przeciwnym kierunku będą kursować przez ul. Szewską, most Uniwersytecki aż do pl. Staszica.

„70” pojedzie w obu kierunkach na trasie: Osobowice – Dworzec Nadodrże – pl. Grunwaldzki – pl. Wróblewskiego – Dworzec Główny PKP – ul. Piłsudskiego – ul. Powstańców Śląskich – FAT. Dlatego tramwaje linii 74 zostaną skrócone do przystanku „FAT”.

Autobusy C i 128 zmierzające od ul. Długiej w kierunku pl. Bema pojadą od ul. Dmowskiego przez ul. Księcia Witolda i Jagiełły do mostu Mieszcząskiego, a w kierunku przeciwnym bez zmian.

Linia 144 z Polanowic od ul. Drobnera pojedzie przez most Uniwersytecki, ul. Grodzką i św. Mikołaja do pl. JP II. W kierunku przeciwnym trasa pozostanie bez zmian. Linia 250 pojedzie od ul. Dubois

przez ul. Dmowskiego, gdzie zawróci przed mostem Dmowskiego w ul. Księcia Witolda i włączy się na swoją trasę przez most Sikorskiego.

Kępę Mieszcząską „wspomogą” także linie 103 i 104 jadące od ul. Długiej przez ul. Księcia Witolda i most Sikorskiego do pl. Jana Pawła II.

Piotr Bera

wroclaw.pl/zmiany-w-komunikacji

Ulica Koszarowa będzie jeszcze szersza



Koszarowa ma 5,5 m, a powinna 6 m, dlatego będzie poszerzona

Miasto przygotowuje się do remontu ul. Koszarowej na północy Wrocławia. To ważna ulica, przy której znajdują się szpital im. Gromkowskiego oraz Uniwersytet Wrocławski.

Przygotowania do przebudowy tej brukowanej i pełnej dziur drogi nadzoruje miejska spółka Wrocławskie Inwestycje.

Jak poinformował prezydent Wrocławia, rozpoczęły się przygotowania do projektowania przebudowy ulicy Koszarowej. Obecnie zbierane są wytyczne, m.in. jednostek, gestorów sieci, konserwatora zabytków. – To długotrwały proces, a w czasie pandemii jeszcze utrudniony, jednak konieczny przed ogłoszeniem przetargu na projektowanie przebudowy – napisał na Facebooku Jacek Sutryk. – Ulicę chcemy poszerzyć, zadbać o pieszych, pasażerów MPK, rowerzystów, zieleń, a także przebudować niezbędne sieci podziemne – dodał.

Obecnie ul. Koszarowa ma 5,5 m szerokości, a powinna mieć 6 m.

Wtedy autobusy komunikacji miejskiej mogłyby kursować w obu kierunkach. Obecnie jeżdżą od ul. Sołtysowickiej i zatrzymują się przy szpitalu. Następnie włączają się do ruchu, kierując się w stronę ul. Przybyszewskiego. Z autobusów korzystają nie tylko mieszkańcy, ale także pacjenci szpitala oraz studenci i pracownicy Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego.

Termin rozpoczęcia prac jest jeszcze nieznany. Najpierw Wrocławskie Inwestycje muszą ogłosić przetarg na wykonanie projektu przebudowy, wybrać wykonawcę, który może otrzymać nawet kilka miesięcy na jego stworzenie. W dalszej kolejności jest ogłoszenie przetargu na przebudowę, zgodną z wybranym projektem.

Piotr Bera

Komunikacja

Ostatni etap TAT: tramwajem na Nowy Dwór w 2023

Niedługo zostanie wybrany wykonawca trzeciego etapu Trasy Autobusowo-Tramwajowej na Nowy Dwór. Chodzi o budowę odcinka wzdłuż ul. Rogowskiej do pętli na Nowym Dworze.

Wspomniany odcinek ma 1,7 km długości. Przetarg zakłada również budowę 1,8 km drogi rowerowej, 1,3 km ciągu pieszo-rowerowego oraz 2,8 km chodników. Ponadto wykonawca wybuduje przejazdy rowerowe, cztery pary przystanków komunikacji miejskiej, dwa stanowiska do ładowania autobusów elektrycznych na pętli, park and ride na 70 miejsc (w tym trzy miejsca dla niepełnosprawnych).

Gigantyczna inwestycja

– To ostatni brakujący element w tej gigantycznej inwestycji komunikacyjnej Wrocławia, która połączy Nowy Dwór z centrum miasta. Pozwoli on wyłonić wykonawcę, który wybuduje trasę tramwajową oraz pętlę w pobliżu stacji kolejowej Wrocław Nowy Dwór – napisał na Facebooku prezydent Jacek Sutryk.

Przebudowane zostaną także sieci podziemne i drenaż. Na pętli pojawi się tor odstawczy dla tramwajów awaryjnych. – Zakres prac MPWiK będzie spory. Chyba najbardziej skomplikowaną rzeczą przy trzecim etapie będzie drenaż, gdyż teren jest grząski – zauważył



Krzysztof Świercz z Wrocławskich Inwestycji. I dodaje, że dzięki budowie linii tramwajowej na Nowy Dwór pojawi się zieleń na pętli. – Teraz to betonowy plac, a my zasadzimy ponad 100 drzew – podkreśla Świercz.

15 przystanków

Trasa autobusowo-tramwajowa łącząca pl. Orłąt Lwowskich z No-

wym Dworem ma powstać do 2023 roku. Na odcinku 7 km mieszkańcy skorzystają z 15 par przystanków. Budowane są również dwa wiadukty – nad ul. Smolecką i przy ul. Robotniczej i Strzegomskiej, gdzie rozpoczęto prace w pasie rozdziału.

– Działamy też na odcinku ul. Babimojskiej i Strzegomskiej, gdzie chcieliśmy puścić ruch samo-

chodowy na przełomie kwietnia i maja. Jednakże z powodu zachorowania części pracowników na COVID-19 ten termin zostanie przesunięty – wyjaśnia Świercz.

Podobna sytuacja jest przy budowie wiaduktu na ul. Smoleckiej, gdzie pandemia wpłynęła na liczbę osób pracujących przy filarze obiektu. Wrocławskie Inwestycje czekają też na MPK, które wzno-

wiło przebudowę torowiska na ul. Złotoryjskiej przy Dolmedzie, gdzie odnaleziono szczątki ludzkie. Prace archeologiczne wstrzymały remont na kilka tygodni.

Całkowity koszt inwestycji szacuje się na 370 mln zł, z czego prawie 110 mln zł to środki z Unii Europejskiej.

Piotr Bera

Torowcy wracają znów na ulicę Złotoryjską. Koniec wykopalisk

Zakończyły się prace archeologiczne na budowie torowiska przy Dolmedzie. 17 marca odkryto tam ludzkie szczątki – prawdopodobnie pozostałość po byłym cmentarzu.

– Do zakończenia prac potrzebujemy ok. dwóch tygodni – informuje Krzysztof Balawejder, prezes MPK Wrocław.

To oznacza, że tramwaje linii 23 wrócą w maju na swoją stałą trasę przejazdu przez ul. Legnicką do pętli „Wrocławski Park Przemysłowy”. Najpierw w tym miejscu trzeba jednak położyć tory.

Pomimo trwających prac archeologicznych MPK działało na przejeździe tramwajowym w ciągu ul. Strzegomskiej i na rozjeździe od strony ul. Złotoryjskiej. Układano między innymi betonowe płyty, na których zostanie położone torowisko.

Przy przystanku „Dolmed” instalowano urządzenia zwrotnicowe w wymienionym już rozjeździe.

Podziemne odkrycia

Na początku kwietnia Tomasz Kastek, archeolog z firmy AZTLAN, która prowadzi prace na ul. Złotoryjskiej, podkreślał, że w miejscu znalezienia szczątków był cmentarz św. Barbary. W latach 1852-1867 chowano tu ofiary cholery. W sumie odkryto 27 szczątków ludzkich. Znalaziono też pierścionek.

– Pogoda nie sprzyja w prowadzeniu prac archeologicznych, ale terminy nas gonią i planujemy ukończyć swoje zadanie do soboty – potwierdza Kastek. – Działamy na obszarze, jaki wytyczyła nam wojewódzka konserwator zabytków.

Archeolog tłumaczy, że miejski konserwator odpowiada za znaleziska na ziemi i użytkowane budowlę; wojewódzki zajmuje się

podziemnymi znaleziskami, które mogą mieć wartość historyczną i wpisanymi do rejestru zabytków nieużytkowanymi budynkami.

Wtórny pochówek

– Znaleźliśmy jeszcze przedmiot przypominający pierścionek. Dopiero w badaniach wyjdzie, czy został pochowany razem z nieboszczykiem, czy pojawił się później w grobie – dodaje Kastek.

Kości zostaną pochowane na jednym z wrocławskich cmentarzy. – Są zbyt słabo zachowane, żeby trafiły do muzeum. Z mojego doświadczenia wynika, że po wykonaniu badań przez antropologów, konserwator podejmie decyzje o wtórnym pochówku – wyjaśnia archeolog.



Piotr Bera

Przy Złotoryjskiej w XIX w. znajdował się cmentarz św. Barbary

Dla mieszkańca

Zmień Piec: Ołbin i ul. Jedności Narodowej rządzą

Startuje nowa odsłona akcji „Zmień piec”. Tym razem głos oddajemy zadowolonym mieszkańcom, którzy już wymienili starego kopciucha na ekologiczne źródło ogrzewania z wykorzystaniem miejskiej dotacji. Co tydzień zaprezentujemy historię, opowiedzianą przez kolejnego bohatera akcji.

Jedni zwracają uwagę na wygodę, poprawę jakości życia i czystość w mieszkaniu, inni podkreślają, że zyskali więcej czasu na swoje pasje. Mimo różnych historii i pobudek, wszystkich ich łączy jedno: są szczęśliwymi posiadaczami nowoczesnych systemów ogrzewania i zachęcają do dołączenia do tego grona kolejnych wrocławian.

Zadowoleni z wymiany

– Wcześniej mieliśmy zdalnie sterowany piec koksowy, a i tak trzeba było koło niego chodzić.
– opowiada Renata Kogut, jedna z bohaterów akcji. I wylicza: – Dowieźć koks, przerzucić do piwnicy, wybierać popiół, wywieźć go, posprzątać... Teraz mamy piec gazowy, całkowicie bezobsługowy. Dzięki wymianie zyskaliśmy więcej czasu dla siebie. Zostaliśmy też mile zaskoczeni, bo okazało się, że rachunki mamy dużo niższe – dodaje.

– Nie ma potrzeby się męczyć, skoro można skorzystać ze wsparcia miasta i ogrzewać dom bez nakładu pracy. Dlatego, komu tylko możemy, radzimy, żeby się nie zastanawiał i działał. My już czujemy tę różnicę powietrza – dodaje Dariusz Kogut, bohater akcji.



Katarzyna Szymczak-Pomianowska, dyrektor Departamentu Zrównoważonego Rozwoju UMW oraz Dariusz i Renata Kogutowie, bohaterowie akcji Zmień piec

Historie bohaterów „Zmień piec” dostępne są na stronie zmienpiec.pl. Dodatkowo w każdy czwartek zaplanowano premierę filmu prezentującego jednego z bohaterów.

– Nic tak dobrze nie działa, jak dobry przykład. Naszych bohaterów traktujemy, jako ambasadorów akcji, bo faktycznie wymienili ogrzewanie, są zadowoleni, chcą

o tym mówić sąsiadom, znajomym. Oddajemy głos mieszkańcom, za którymi mamy nadzieję, że podążą kolejne osoby – podkreśla Katarzyna Szymczak-Po-

mianowska, dyrektor Departamentu Zrównoważonego Rozwoju UMW.

Top 10 ulic i 10 osiedli

Do tej pory wrocławianie wymienili już ponad 9,7 tys. pieców. Najwięcej zlikwidowano na Ołbinie (1639), na Nadodrze (1413), Przedmieściu Oławskim (829) i Placu Grunwaldzkim (570). Listę top 10 zamykają Gajowice (397), Karłowice (340) i Wielka Wyspa (326).

Rekordzistą wśród wrocławskich ulic jest ul. Jedności Narodowej, która w ostatnich latach „straciła” aż 195 pieców na paliwa stałe. Równie dobrze z walką o czyste powietrze radzą sobie mieszkańcy ulic: Żeromskiego (191), Daszyńskiego (146) i Traugutta (141).

– Lista „rekordowych” ulic nie dziwi, bo jest zgodna z wynikami badań dotyczącymi zagęszczenia źródeł ciepła na paliwa stałe we Wrocławiu – tłumaczy Anita Luda, doradca energetyczny. – Cieszy fakt, że wymianę pieców tak aktywnie zainteresowali się mieszkańcy kamienic – podkreśla.

Bartosz Moch

Startuje Festiwal „C-Change – Kultura i sztuka w walce ze zmianami klimatu”

Od 23 kwietnia do 16 maja 2021 r. zaplanowano wyjątkowy festiwal, podczas którego wrocławskie instytucje kultury, wraz z Urzędem Miejskim, zorganizują kilkadziesiąt wydarzeń dla mieszkańców, związanych z dostosowaniem się i walką ze zmianami klimatu.

Festiwal jest zwieńczeniem projektu „C-Change – Kultura i sztuka w walce ze zmianami klimatu” i pozwoli na przegląd zielonych projektów kulturalnych, odbywających się we wrocławskim sektorze kultury.

– W programie przewidziano m.in. spektakle, koncerty, wystawy, warsztaty i wykłady. Z powodu pandemii wydarzenia będą realizowane w formule hybrydowej. Serdecznie zapraszamy wszystkich wrocławian do aktywnego uczestnictwa w festiwalu – mówi Piotr Matunin, koordynator projektu C-Change.

Sektor kultury w trosce o ekologię i środowisko

– Kultura i sztuka w walce ze zmianami klimatu to nie tylko

hasło i wdrażanie dobrych praktyk. To przede wszystkim ludzie, którzy tworzyli ten projekt. Ich zaangażowanie, wizja, odpowiedzialność za miasto i środowiska to największa wartość projektu C-Change – podkreśla Małgorzata Brykarz, dyrektor Wydziału Wody i Energii UMW.

Projekt „C-Change...” dotyczy podnoszenia świadomości ekologicznej w zakresie zachodzących zmian klimatycznych. Jest realizowany od 2018 r. we Wrocławiu oraz w Manchesterze, Gelsenkirchen, Mantui, Szybeniku i Águedzie w ramach URBACT III i jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Bartosz Moch

www.wroclaw.pl/c-change-festival

23.04.-16.05.

FESTIVAL

C-CHANGE

PEŁNY PROGRAM FESTIWALU:
WWW.WROCLAW.PL/C-CHANGEFESTIVAL
*w związku z sytuacją epidemiczną program może ulegać zmianie

WYDARZENIA ONLINE:

23.04-16.05 **PRZEGLĄD FILMOWY ONLINE**
Galeria Entropia: wroclaw.pl/c-change-festival

23-24.04 **„ZIEMIANYE” – BAJKA EKOLOGICZNA**
Wrocławski Teatr Lalek, teatrlalek.wroclaw.pl/festiwal-c-change

29.04, godz. 12.00 **„KULTURA REGENERACJI”**
- wykład o roli instytucji kultury w walce ze zmianą klimatu,
BWA Galerie Sztuki Współczesnej,
transmisja na profilu: fb.com/ZielonyWroclaw

07.05, godz. 17.00 **„ZIELONE SIECI DLA KULTURY - DYSKUSJA ONLINE”**
Strefa Kultury Wrocław,
wydarzenie na profilu fb.com/StrefaKulturyWroclaw

SPACERY I WARSZTATY:

01.05, godz. 12.00 **Warsztaty leśne dla dzieci**
CK Zamek, pl. Świętojański 1

07-08.05 **Zielnik biskupiński – warsztat dwudniowy:** spacer po dzielnicy, warsztaty plastyczne | zapisy do 30.04 : odt@swiatowid.net.pl
ODT Światowid, ul. Sempołowskiej 54a

07.05, godz. 17.00 **Warsztaty z klimatem, czyli podwiń rękawy i zawiń resztki**
CK Agora, ul. Serbska 5a

08.05, godz. 10.00 **Warsztat szycia torb i worków wielokrotnego użytku**
CK Wrocław-Zachód, ul. Chociebuska 4-6

09.05, godz. 10.00 **Las w słoiku – warsztaty integracyjne**
CK Wrocław-Zachód, ul. Chociebuska 4-6

15.05, godz. 12.00 **Domowy ogródek: jak nie zabić swoich roślin?**
CK Zamek, pl. Świętojański 1

15.05, od godz. 14.00 **Wspólne malowanie muralu przy ul. Średzkiej 2**
CK Zamek

Wrocław miasto spotkań

Projekt „C-Change Kultura i Sztuka w walce ze zmianami klimatu w miastach” jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego URBACT III i finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

WROCLAWSKA ZIELONA KULTURA

Dla mieszkańca

Informatycy z Microsoft uczą nauczycieli

Pandemia i wprowadzenie zdalnej nauki zdecydowanie przyspieszyły proces cyfryzacji w szkołach. Wrocław, by zadbać o rozwój kadry pedagogicznej i uczniów, nawiązał współpracę z ekspertami z Microsoft, którzy pomagają zgłębiać tajniki nowych technologii.

„Szkoły w Chmurze Microsoft” to projekt, dzięki któremu nauczyciele poznają nowoczesne sposoby nauczania, a także komunikacji między pracownikami, uczniami i rodzicami. Intensywne szkolenie w tej kwestii trwa już od czasów wprowadzenia zdalnej nauki, ale już wiadomo, że projekt będzie kontynuowany. Na początku lutego br. Departament Edukacji Urzędu Miejskiego Wrocławia podpisał porozumienie o współpracy z firmą Microsoft. Chmura internetowa to rodzaj usługi cyfrowej, dzięki której dokumenty, zdjęcia czy filmy można trzymać na serwerze usługodawcy.

12 szkół w Chmurze

W programie „Szkoły w Chmurze Microsoft” bierze udział 12 wrocławskich placówek, które w swojej działalności, zarówno edukacyjnej, jak i administracyjnej (nie tylko w trakcie zdalnej nauki) bazują na technologiach Microsoft. Kluczową rolę odgrywa gotowa na doskonalenie swojego warsztatu kadra pedagogiczna, której celem jest nie tylko umiejętność wykorzystania cyfrowych narzędzi do nauczania, ale przede wszystkim przekaza-



Bogumiła Mandat, dyrektor XV LO – jednej z 12 wrocławskich Szkół w Chmurze Microsoft

nie uczniom wiedzy, jak korzystać z tych narzędzi zarówno w szkole, jak i w przyszłej pracy czy życiu.

– Dzięki szkoleniu z ekspertami z Microsoft sprawniej prowadzimy nauczanie zdalne – podkreśla Bogumiła Mandat, dyrektor XV LO przy ul. Wojrowickiej. Jej zdaniem, nowe możliwości pomagają nauczycielom w tworzeniu nowych scenariuszy lekcji poprzez Microsoft Teams czy Office 365 dla Edukacji.

– Staramy się także angażować uczniów do projektów i konkursów, które wykorzystują stworzone

współcześnie cyfrowe możliwości – mówi dyrektor Mandat. Wyjaśnia, że dzięki takim narzędziom, jak np. gogle VR, uczniowie ćwiczą swoją wyobraźnię i motywację do poszerzania umiejętności. – Ten projekt na pewno pomaga przygotować uczniów do pracy w cyfrowym świecie – uważa dyrektor.

6 milionów stanowisk

To jednak nie wszystkie pozytywne aspekty projektu. Wczesne zapoznanie się uczniów z narzędziami, których znajomość będzie wymagana w ich przyszłej pracy, zwiększa szansę na sukces zawodowy.

– Do 2022 roku pojawi się ponad 6 milionów stanowisk wymagających znajomości technologii chmurowych – szacuje Cecylia Szymańska, dyrektor ds. edukacji z firmy Microsoft. I dodaje, że jej firma, udostępniając narzędzia wrocławskim nauczycielom i uczniom, ma nadzieję, że to pozwoli im zdobyć umiejętności, które będą mogli wykorzystywać w zawodowym życiu. – Microsoft wspiera również samorząd w rozwoju Wrocławskiej Platformy Edukacyjnej i w organizacji szkoleń on-line dla nauczycieli – podkreśla Szymańska.

Paulina Czarnota

Startup Starter – wiedza, inspiracje, porady. Podcast

Prowadzisz startup? Chcesz rozwijać swój biznes, szukasz wiedzy, inspiracji i porad eksperckich, które pomogą przygotować się na kolejne wyzwania? Na te pytania odpowie Startup Starter. Podcasty są publikowane w każdy czwartek o godz. 10.

Zespół Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej przygotował Startup Starter – podcast, w którym doświadczeni eksperci dzielą się wskazówkami z zakresu sprzedaży, marketingu, budowania produktu, relacji inwestorskich czy ekspansji na rynki zagraniczne.

W kolejnych odcinkach swoją wiedzę o budowaniu innowacyjnego biznesu podzielą się:

- 22 IV, godz. 10, Klaudia Szajdecka z RST Software Masters opowie o marketingu i budowaniu marki,
- 29 IV, godz. 10, Tomek Popów opowie o tym, dlaczego inwestorzy mogą przeszkadzać startupom w rozwoju i jak układać z nimi relacje,
- 6 V, godz. 10, Magdalena Holak z Fream opowie o sprzedaży w startupie,
- 13 V, godz. 10, Zbigniew Wanta z Grenade HUB przeprowadzi słuchaczy przez temat budowania MVP, walidacji produktu i pitchowania,
- 20 V, godz. 10, Grzegorz Motriuk z Bitnoise zajmie się ekspansją zagraniczną – opowie o jej aspektach oraz o tym, kiedy ma ona sens.

Rozliczaj PIT we Wrocławiu



PIT – skorzystaj z telefonicznej pomocy dla seniora

Jesteś emerytem i nie wiesz, jak rozliczyć tegoroczny PIT? Do 30 kwietnia w niektórych dolnośląskich urzędach skarbowych będą działać specjalne infolinie dla seniorów. Dlatego bez wychodzenia z domu możesz uzyskać informacje związane z tegorocznym rozliczeniem z fiskusem.

Emeryci, którzy mają pytania lub wątpliwości związane z tegorocznym PIT-em, mogą skorzystać ze specjalnych infolinii dla seniorów. Oto wykaz telefonów dolnośląskich urzędów skarbowych, które uruchomiły numery telefonów dedykowane wszystkim osobom starszym:

Pierwszy Urząd Skarbowy we Wrocławiu – 71 795 05 16, Urząd Skarbowy w Bystrzycy Kłodzkiej – 74 811 79 64, US w Dzierżonowie – 74 832 84 53, US w Górze – 65 544 47 33, US w Kamiennej

Górze – 516 223 290, US w Kłodzku – 695 677 173, US w Legnicy – 76 851 15 06, US w Lubinie – 76 746 11 70/ 76 746 11 39, US w Miliczu – 71 380 51 34, US w Polkowicach – 606 650 952, US w Środzie Śląskiej – 71 757 25 13/ 71 757 25 49, US w Trzebnicy – 71 388 72 43, US w Ząbkowicach Śląskich – 74 633 58 48, US w Złotorzy – 76 877 80 63.

Zmiany w PIT

Przypomnijmy, że w tym roku wszyscy seniorzy, którym z roz-

liczenia podatku za 2020 r. wynika nadpłata, nie zostaną już – tak jak do tej pory – rozliczeni przez ZUS. Zamiast PIT-40A takie osoby otrzymają w tym roku PIT-11A. W takiej sytuacji można:

- nic nie robić do 30 kwietnia – wtedy urząd skarbowy zaakceptuje zeznanie PIT-37 za 2020 r. automatycznie wygenerowane w usłudze Twój e-PIT albo
- złożyć samodzielnie zeznanie roczne (jeśli chcemy skorzystać z ulg i odliczeń lub przekazać 1% podatku innej organizacji niż wskazana w ubiegłych latach).

Przełącz 1% podatku

1% podatku będzie w tym roku automatycznie przekazany wcześniej wybranej organizacji. Jeśli jednak senior chciałby zmienić swój ubiegłoroczny wybór:

- w przypadku gdy otrzymał PIT-11A – będzie musiał wypełnić i wysłać do urzędu skarbowego zeznanie PIT-37,
- w przypadku gdy otrzymał w tym roku PIT-40A – podobnie jak w ubiegłych latach, może skorzystać z formularza PIT-OP lub złożyć deklarację PIT-37.

Zarezerwuj wizytę

W sytuacjach, gdy nie możemy załatwić swojej sprawy elektronicznie lub przez telefon i musimy udać się do US, wcześniej pamiętajmy, aby umówić się na wizytę. Ze względu na sytuację epidemiczną konieczna jest rezerwacja terminu i godziny wizyty. Najprościej zrobić to przez internet za pomocą elektronicznego formularza, dostępnego na: podatki.gov.pl.

Jarek Ratajczak

Tadeusz Różewicz – człowiek, k

Nadanie jednemu ze skwerów imienia Poety, nocne czytanie tekstów, specjalna strona internetowa czy wreszcie postawienie granitowej ławki w ulubionym miejscu Tadeusza Różewicza – to ledwie wycinek z bogatego programu, który Wrocław przygotował na 2021 rok, który ogłoszony został Rokiem Różewicza.

Obchody wystartują symbolicznie w 7. rocznicę śmierci artysty, 24 kwietnia, a kulminacja działań nastąpi jesienią, kiedy obchodzić będziemy 100. rocznicę jego urodzin.

– Stulecie urodzin Tadeusza Różewicza stało się pretekstem, by przypomnieć mieszkańcom naszego miasta o jego twórczości, ale także o nim samym i jego nierozzerwalnym związku z Wrocławiem – mówi Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia. – Tadeusz Różewicz to wybitny poeta, reformator teatru, Honorowy Obywatel Wrocławia, ale dla wielu z nas także sąsiad. Postać zarazem wielka i bardzo bliska.

W obchody zaangażowały się wrocławskie instytucje kultury, szkoły, organizacje pozarządowe, a także sami mieszkańcy. – Nie zapominamy, że rok 2021 to rok wielu niepewności związanych z pandemią. Mamy już plan na wypadek nawet najostrożniejszych obostrzeń. Dlatego niezależnie od rozwoju pandemii, możemy i tak spodziewać się wielu różnorodnych wydarzeń – mówi Piotr Michałowski, koordynator Roku Różewicza we Wrocławiu.

„Poeta w czasie pisania to człowiek odwrócony tyłem do świata do nieporządku rzeczywistości Poeta w czasie pisania jest bezbranny łatwo go wtedy zaskoczyć ośmieszyć przestraszyć(...)”
(T. Różewicz, „Poeta w czasie pisania”)



Tak o naszym poecie, wielokrotnie wymienianym jako kandydat do Nagrody Nobla, w specjalnym serwisie www.wroclaw.pl/rok-rozewicza pisze Wojciech Browarny, różewiczolog, wykładowca Uniwersytetu Wrocławskiego (fragment tekstu „Księżyc i wyspa. Jak Tadeusz Różewicz zamieszkał we Wrocławiu”).

Księżyc i wyspa, Wojciech Browarny

>> Kanał żeglugowy, którym płynął Różewicz, omija śródmieście Wrocławia wielkim łukiem, ale poeta zobaczył je z bliska 8 września. Tego dnia odwiedził miasto wraz z delegacją czechosłowackich naukowców i literatów zaproszonych do Polski przez Instytut Zachodni. Towarzyszył mu Jan Pilař, zaprzyjaźniony pisarz, krytyk i tłumacz polskiej poezji, który po latach wspominał, że „miasto było wtedy jednym wielkim rumowiskiem”. W morzu zniszczonych budynków pracowała fabryka wagonów i działał odnowiony uniwersytet. Na cześć zagranicznych gości wydano uroczysty obiad. Uczestniczyli w nim Maria Dąbrowska

i Wojciech Żukrowski, którzy po II wojnie światowej zamieszkali nad Odrą.

Alternatywna stolica

U schyłku lat 40. Różewicz wraz z rodziną osiadł w Gliwicach. Mieszkanie na Górnym Śląsku zapewniało mu stabilizację i bezpieczny dystans do życia literackiego w okresie stalinowskim. Nie był jednak odcięty od świata. Gdy w 1966 r. skierował do Ministerstwa Kultury i Sztuki prośbę o przydział mieszkania w stolicy, nawet nie otrzymał oficjalnej odpowiedzi. Może właśnie wtedy pisarz zdecydował się na przeprowadzkę do Wrocławia, który w latach 60. podnosił się z ruin i powoli wyrastał na trzecią – obok Warszawy i Krakowa – stolicę kulturalną. Zbigniew Kubikowski, korzystając z przychylności władz miasta, zadbał o gościnne przyjęcie pisarza i przydział mieszkania przy ul. Glinianej 53.

Literatura i codzienność

Na decyzję pisarza o przeprowadzce do Wrocławia wpłynęła nie tylko bliska współpraca z redakcją „Odry” (m.in. stały felieton), w której nazwano go „tajnym nadredaktorem”, ale również jego plany teatralne i kontakty z reżyserami. Nie wszystkie okazały się owocne. Teatr Laboratorium – zdaniem Różewicza – pożerał i unieważniał tekst literacki. Subtelniej z dramaturgią Różewicza obchodzili się Helmut Kajzar i Kazimierz Braun, dzięki ich realizacjom jego twórczość zadomowiła się na wrocławskich scenach. Nie mniej ważne były kontakty poety z badaczami literatury i krytykami. Józef Kelera pisał o jego dramaturgii, ale bywał również na znakomitej herbatce, którą parzyła pani Wiesława Różewiczowa. Czesław Hernas często zapraszał poetę na polonistykę. Gdy pewnego razu autor „Kartoteki” skorzystał z zaproszenia, przypadkowo trafił do gabinetu, w którym Jacek Łukasiewicz egzaminował z literatury współczesnej.

„Niech pan sobie nie przeszkadza – powiedział Różewicz i usiadł na krześle w kącie. Studentka zaoczna już wcześniej dostała zestaw pytań i teraz mówiła o twórczości Różewicza. Nie bardzo jej szło, ale jakoś przebrnęła. Różewicz słuchał z pewnym zainteresowaniem (Piątek, którego nie było. Pamięci Tadeusza Różewicza (1921–2014))”.

Na wyspie, chociaż wielkiej i zaludnionej, zamieszkał na początku XXI w., gdy Rada Miejska Wrocławia przekazała mu willę na Biskupinie przy ul. Promień 16.

Różewicz długo oswajał miasto i region. Poeta przeżył we Wrocławiu 46 lat, prawie połowę życia, lecz na miejsce spoczynku wybrał cichy i odosobniony cmentarz luterański w Karpaczu Górnym. <<

Zajrzyj do naszego serwisu specjalnego:

www.wroclaw.pl/rok-rozewicza

ROK 2021 RÓŻEWICZ TADEUSZA

kalendarium

22 kwietnia

„Tu odbywa się karmienie słowem. Godzina karmienia: dzień (Instytut im. Jerzego Grotowskiego) – konferencja

kwiecień–październik 2021

„Zawsze Fragment” – przegląd teatralny (Instytut im. Jerzego Grotowskiego) – przegląd spektakli na podstawie poematów poety

11 czerwca – 10 października

„Tadeusz Różewicz i inni” (Muzeum Teatru im. Henryka Tomaszewskiego) – wystawa autorska scenografii Elżbiety Wernio

31 lipca

wydarzenie w ramach międzynarodowego projektu Remembrance and

31 lipca

Dzień Różewicza (Centrum Historii Zajezdnia)

czerwiec–październik

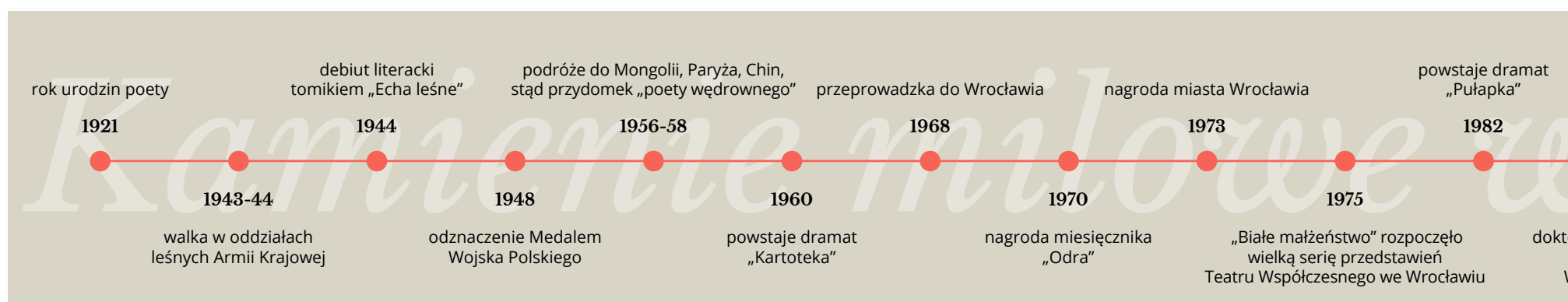
„Bohater.dok” (Instytut im. Jerzego Grotowskiego)

lipiec–sierpień

„Szuflada Różewicza” (Centrum Historii Zajezdnia) – wystawa osobistych

2–3 października

Różewiczowskie Jam Session „24’21 Różewicz” (Teatr Muzyczny „Capitol”) – jam session poetycko-muzyczne według pomysłu Konrada Imieli z wykonaniem i poematów Tadeusza Różewicza. Koncert będzie transmitowany w



który pisał wiersze



„Jestem człowiekiem,
człowiekiem, który pisze wiersze”
(T. Różewicz)

5–9 października

„wtw/różewicz_zawsze” (Wrocławski Teatr Współczesny) – pięć czytań wybranych dramatów Różewicza przez pięć kolejnych dni

7–8 października

„Złowione” (Instytut im. Jerzego Grotowskiego) – spektakl premierowy w reż. Jarosława Freta

9 października

Nocne czytanie tekstów Tadeusza Różewicza (Centrum Historii Zajezdnia)

20 października

Dzień Tadeusza Różewicza (Wrocławski Teatr Lalek) – dzień edukacyjny

październik–listopad

Monodram (Wrocławski Teatr Współczesny) – tłumaczenie utworów T. Różewicza na język migowy na żywo w reż. Wojciecha Ziemińskiego, data premiery 20 listopada

Ławka – ustawienie granitowej ławki w ulubionym miejscu Różewicza w parku Południowym

Wystawa i katalog (Strefa Kultury Wrocław) – prezentacja prac stworzonych przez Tadeusza Różewicza i Eugeniusza Geta, kuratorem wystawy jest Marek Stanielewicz

Nadanie imienia Tadeusza Różewicza skwerowi u zbiegu ulic Powstańców Śląskich i Sztabowej

„Co jest pierwsze? Pisanie? Nie. Pierwsze jest czytanie. W moim wieku wydaje mi się, że to, co się czyta, jest równie ważne, jak to, co się pisze. Czasem ważniejsze, ciekawsze”

(T. Różewicz, wieczór autorski w Teatrze Narodowym, 1998)



„ Nie był typem dziadka, który ciągle powtarza: „Za moich czasów...” – mówi Julia Różewicz, bohemistka, wnuczka Tadeusza Różewicza

MICHAŁ SOWIŃSKI: Jak Pani dziadek czuł się we Wrocławiu? Tęsknił za swoimi poprzednimi domami?

JULIA RÓŻEWICZ: Kiedy się urodziłam, dziadkowie mieszkali we Wrocławiu już od czterdziestu lat, więc ja po prostu nie znałam dziadka jako obywatela innego miasta. Czasami opowiadał o ludziach czy sytuacjach z przeszłości, ale raczej nie o samych miejscach. Cała rodzina boleśnie wspominała przeprowadzkę z Gliwic, bo w jej trakcie uciekła im ukochana Psołka, kotka syjamska. Tak bardzo przeżyli tę stratę, że potem już nie chcieli mieć kolejnego zwierzęcia.

Dziadek sporo podróżował po świecie, często go nie było, ale im był starszy, tym mniej miał na to siły i chyba bardziej doceniał dom. Dużo chodził, potrzebował świeżego powietrza. Kiedy mieszkali na Krzykach, musiał codziennie wyjść na długi spacer do parku Południowego. Potem, gdy przenieśli się na Biskupin, przechadzał się aleją Dembowskiego i wałami nad Odrą. Właśnie przy tym ostatnim domu – który po raz pierwszy w jego życiu był faktycznie domem, a nie mieszkaniem w bloku czy kamienicy – nareszcie miał ogród, gdzie spędzał dużo czasu.

M.S.: Został ogrodnikiem?

J.R.: Chyba nigdy nie miał takich ciągów – nie pomagał w plewieniu grządek ani podlewaniu, tylko zakładał swoją odwieczną czapkę rybacką i siedział sobie na plastikowym, zielonym krześle. Coś czytał albo, ot tak, dumał. Obrywał też z krzaka poziomki albo maliny, które przynosił babci z taką dumą, jakby je co najmniej upolował. Kiedy babcia podawała je potem w galaretkę, podkreślał: „To ja przyniosłem”. Myślę, że w tym domu dziadek czuł się najlepiej, właśnie ze względu na ogród, biskupińską ciszę i brak sąsiadów z góry i z dołu.

M.S.: Które jeszcze miejsca lubił we Wrocławiu?

J.R.: Potrzebował zieleni, więc parki: park Południowy, Szczytnicki, wały przy parku Biskupińskim, Ogród Botaniczny i Japoński. Miał też kartę stałego bywalca zoo, często odwiedzał tam ulubione zwierzęta. O tygrysie czy nosorożcu nawet pisał. Lubie sesję zdjęciową dziadka z białym tygrysem. Fotograf Adam Hawalej uchwycił także moment, gdy dziadek wyjmie grzebień i się przyczesuje. Nie przypominam sobie, żeby kiedykolwiek tak poprawiał swój wygląd do zdjęć rodzinnych. Przypuszczam, że nie ludzie, ale właśnie tygrys czy drzewo byli według niego warcami uczesania się. (...) Uwielbiał też muzea – wszystkie, ale z wrocławskich najczęściej był w Narodowym. Studiował historię sztuki, a malarstwo było zawsze jego wielką pasją.

M.S.: Widywała go Pani przy pracy?

J.R.: Kiedy dziadek pracował, nie wolno było wchodzić do jego pokoju. Prosił, żeby mu nie przeszkadzać, albo po prostu zamknął się na klucz. Na pewno potrzebował ciszy, nie tylko podczas pracy. Źle znosił każdy hałas, nawet muzykę. (...)

M.S.: Do końca życia pisał ręcznie?

J.R.: Tak, długopisem albo cienkopisem. Babcia przez całe lata przepisywała jego teksty na maszynie. Bardzo oszczędzała papier, zapisywał każdy skrawek kartki, a notesy do samego końca, łącznie z wewnętrznymi stronami okładek. Robił masę notatek: w książkach, na serwetkach, kartkach z kalendarzyka, podkładkach pod piwo. Lubiał też kolorowe kredki i flamastry. (...) Zawsze było w nim coś z niespełnionego malarza.

Cały wywiad można przeczytać w specjalnej wkładce „Tygodnika Powszechnego” (TP 17/2021), który ukazał się 21 kwietnia bieżącego roku.



Z miasta

Plac Dominikański zupełnie inny niż 20 lat temu. Najpierw wyrosła galeria, a po niej kolejne biurowce

Plac Dominikański to przestrzeń, która wyraźnie zaczęła zmieniać wygląd w nowym tysiącleciu. Przez 40 lat miał w nazwie Dzierżyńskiego i był niemal pustym miejscem w środku miasta, poprzecinanym ścieżkami, wydeptanymi przez wrocławian. Aż otworzyli tam w 1970 r. hotel Panorama...



Budowa biurowca Brama Oławska (inwestor Tower Inwestycje) ma skończyć się do lipca 2022 r. Biurowiec Dominikański (inwestor i wykonawca: Skanska) stoi od 2015 r.

Plac Dominikański to nie plac, ale... ulica za Galerią Dominikańską, między ul. bł. Czesława a al. Słowackiego, tuż przed kościołem św. Wojciecha.

Hotel Panorama

Pod koniec XX wieku jednym z najbardziej charakterystycznych budynków na tzw. pl. Dominikańskim był Hotel Panorama – pierwszy po II wojnie światowej, wybudowany całkowicie od podstaw. Liczył 7 pięter i znajdowały się w nim pokoje i apartamenty dla 220 gości plus restauracja z najlepszą w mieście kuchnią. W 1999 roku kupił go niemiecki koncern ECE i zaczął wyburzać. Rok później stanęła tam Galeria Dominikańska, a wraz z nią nowy hotel – Mercure-Panorama, należący do francuskiej grupy hotelowej Accor.

Justin Center i Dominikański

Naprzeciwko Galerii Dominikańskiej od strony Rynku, jeszcze na początku XXI wieku, znajdował się dość duży parking. W 2006 roku rozpoczęła się tam budowa Justin Center – ciekawego architektonicznie budynku, w którym znalazły się nie tylko biura i punkty usługowe, ale również apartamenty mieszkalne. Został on oddany do użytku w 2009 roku. Tam z kolei, gdzie od 2015 roku stoi biurowiec Dominikański – u zbiegu ulic Oławskiej i Skargi (w pobliżu kościoła pw. św. Krzysztofa) do 2001 r. znajdował się budynek dawnych Zakładów Drukarskich.

PZU po PZU

W miejscu dawnego, wyburzonego kilka lat temu, biurowca PZU, są-

siadującego z IX LO, trwa właśnie budowa nowego obiektu o nazwie Brama Oławska. Można już podziwiać kilka pięter budynku, który coraz wyraźniej pnie się do góry. Zakończenie inwestycji zaplanowano do lipca 2022 roku.

➤ Brama Oławska stanie na działce, na której od 1970 r. znajdował się dawny biurowiec PZU projektu Ryszarda Natusiewicza.

Ze względu na stan techniczny został on rozebrany w 2017 r., a budowa nowego obiektu rozpoczęła się w lutym 2020 r. Wczesną jesienią zakończyły się wszystkie prace ziemne w wykopie.

Jak zapewniają przedstawiciele inwestora – firmy Tower Inwestycje,

należącej do Grupy PZU, choć niemal wszystkie prace były i są prowadzone w czasie pandemii i obojętowania reżimu sanitarnego, inwestycja cały czas przebiega zgodnie z harmonogramem. Obecnie wylewany jest strop nad czwartą kondygnacją oraz prowadzone są prace instalacyjne w garażach. W najbliższym czasie zakończona zostanie piąta kondygnacja i rozpocznie się szalowanie stropu.

Podziemne przejście, zwane Słodowym, przy którym zlokalizowany jest biurowiec, zostanie odtworzone w podobnym kształcie do tego przed inwestycją.

Pojawią się jedynie słupy wspierające znajdujący się nad nimi budynek. Wykonana została już żelbetowa konstrukcja nowych schodów. Wkrótce rozpocznie się montaż

kamiennych okładzin. Budynek będzie też połączony z IX LO przy ul. Skargi.

7 pięter w górę i 3 w dół

Powstający biurowiec będzie miał 7 kondygnacji naziemnych i 3 podziemne z ponad 140 miejscami parkingowymi. Łączna powierzchnia biurowa wyniesie ponad 14 tys. mkw. Oprócz powierzchni przeznaczonej dla Grupy PZU, w nowym biurowcu zaplanowano także około 8 tys. mkw dla innych najemców.

Głównym projektantem biurowca, który powstaje przy ul. Oławskiej 35 we Wrocławiu, jest Biuro Architektoniczne Artur Jasiński i Wspólnicy z Krakowa. Na generalnego wykonawcę Tower Inwestycje wybrała firmę Warbud.

Katarzyna Wiązowska



Gmach Justin Center (budowa 2006-09) to inwestycja SJM Construction & Development Group, a Galeria Dominikańska (otwarcie w sierpniu 2001) – niemieckiej firmy ECE

Z miasta

WIOSENNY BABY BOOM W ZOO

Tylko w marcu i kwietniu we wrocławskim zoo przyszło na świat ponad 100 młodych z niemal 30 gatunków. Jest wśród nich 17 kózek karłowatych, 15 legwaników błękitnych, 6 lemurów katta i 4 łabędzie czarnoszyje, a to jeszcze nie koniec. Większość można zobaczyć na żywo, bo ogród zoologiczny jest otwarty codziennie w tygodniu od godziny 9.00 do 17.00 i do 18.00 w weekendy. Przy okazji wizyty warto kupić bilet specjalny „Na ratunek”, który kosztuje złotówkę więcej od normalnego, ale jest ona przekazywana na fundusz ochrony dzikich zwierząt w środowisku naturalnym.



W Polsce manaty można zobaczyć tylko we Wrocławiu. Nasze manaciatko ma korzenie singapursko-duńskie



Surya, dziecko tygrysów sumatrzańskich, urodziło się we wrocławskim zoo po raz pierwszy od 20 lat



Wrocławska kolonia pingwina przyładkowego powiększyła się o 5 piskląt i liczy obecnie 100 ptaków



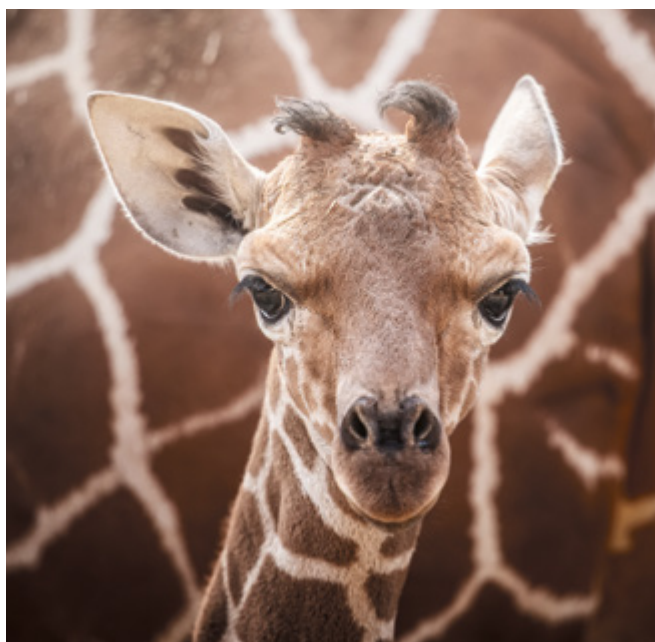
Na przełomie marca i kwietnia w zoo urodziły się 3 oryksy szablorgie. W Afryce Północnej ten gatunek jest już wymarły



Koza karłowata to najbardziej liczna rasa w dziecińcu w zoo. Już jest tam 18 maluchów, a wygląda na to, że będzie jeszcze więcej



Grupa lemurów katta liczy 19 dorosłych i 10 młodych. Co odważniejsze już próbują przechodzić z brzucha na plecy matki



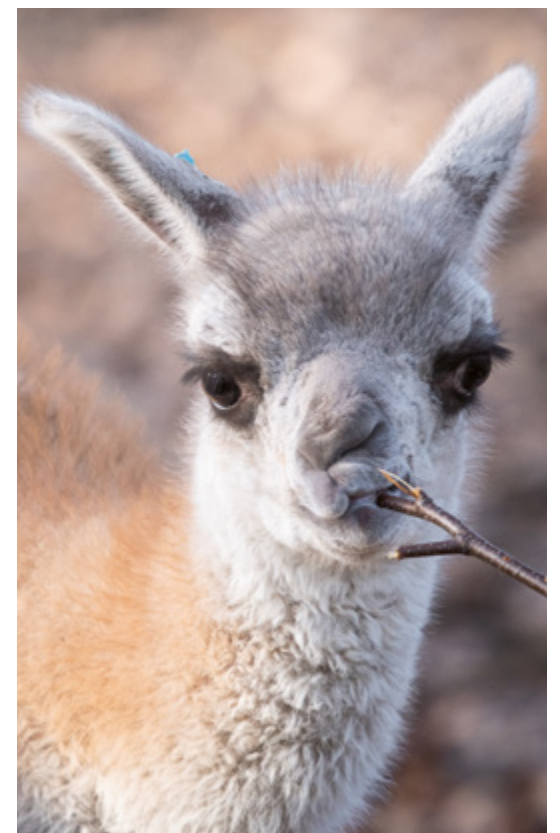
4 marca na świat przyszła nowa żyrafa siatkowana, Inuki (w języku suahili: Zapach) córka Imary (Odważna) i Rafikiego (Przyjaciół)



Rodzina mar patagońskich prawdopodobnie powiększyła się o dwa młode. Na razie ukrywają się w norze



Życie legwanika fidzijskiego – rzadkości w ogrodach zoologicznych – polega głównie na wygrzewaniu się



Ten uroczy malec gwanako należy do jednego z najbardziej wytrzymałych gatunków na świecie



Boa różany jest pięknie ubarwiony. Na razie zoo wzbogaciło się o jednego oseska, ale czeka na więcej

zoo.wroclaw.pl

ZOO WROCŁAW (11)

Nasze osiedla

Remont parku Grabiszyńskiego

Niebawem park Grabiszyński doczeka się odświeżenia. W ramach prac zostaną usunięte zaschnięte konary i gałęzie, a także wycięte uschnięte drzewa, które zagrażają bezpieczeństwu mieszkańców. Pojawią się nowe nasadzenia, które są częścią akcji Wrośnij we WRO. Oprócz prac porządkowych odbędzie się także remont wyposażenia parku. Połamane ławki zostaną usunięte lub rozebrane i oddane do renowacji. Po odświeżeniu sprzęt pojawi się w dawnej lokalizacji. Naprawione zostaną również ścieżki dla pieszych. Już teraz niektóre z nich zostały podsypane, aby zapobiec powstawaniu kałuż. Dofinansowanie akcji zapewni Zarząd Zieleni Miejskiej.

Warsztaty dla młodzieży

Jak radzić sobie z konfliktami, podejmować trudne decyzje i żyć w zgodzie ze sobą – tego może nauczyć się młodzież podczas warsztatów z psychologią Agnieszką Kozak. Zajęcia skierowane są dla osób w wieku 15-19 lat, które uczą się lub mieszkają na osiedlu Plac Grunwaldzki. Warsztaty organizowane są co wtorek, w godz. 18.00-20.00 w Pracowni komfortu przy ul. Curie-Skłodowskiej 63a. W trakcie spotkań będą poruszane tematy związane z emocjami, komunikacją, relaksacją czy radzeniem sobie w stresowych sytuacjach. Warsztaty są darmowe. Zapisać się można poprzez formularz internetowy: l.wroclaw.pl/pracownia-komfortu.

Brochowski ogród społeczny

Na Brochowie powstanie przyjazne miejsce dla wszystkich mieszkańców. Organizacja Made in Brochów chce stworzyć ogród społeczny przy Brochowskim Centrum Aktywności Lokalnej. Będzie tu można napić się naparu ze świeżo zerwanej mięty i nacieszyć oczy widokiem kwiatów. 26 kwietnia zostaną posadzone pierwsze zioła. Pojawi się też kwietna łąka i kuchnia błotna dla najmłodszych. Jeżeli ktoś chce podzielić się sadzonkami, ziemią ogrodową, użyć rąk i narzędzi do pracy, to 26 kwietnia może przyjść do Brochowskiego CAL-u przy ul. Koreańskiej 1a. Akcja odbędzie się w godz. 17.00-19.00.

STARE MIASTO

Rada Osiedla będzie miała nową siedzibę

Rada osiedla Stare Miasto jeszcze w tym roku doczeka się nowej większej siedziby. Wykonawca został już wybrany, remont rozpocznie się jeszcze w kwietniu. Lokal gotowy będzie w październiku.

W latach 2019-2020 na remonty siedzib wrocławskich rad osiedli wydano 3,35 mln zł. Również w 2021 r. wiele z nich doczeka się odnowienia lub przeprowadzki, jak w przypadku rady osiedla Stare Miasto.

Przeprowadzka na Piaskową

Siedziba rady zostanie przeniesiona do budynku przy ul. Piaskowej 5-7, niedaleko Hali Targowej. Kiedyś był tam sklep, lokal od dłuższego czasu stał jednak nieużytkowany. Nowa przestrzeń to ok. 103 mkw.

– W pomieszczeniach przy ul. Białokórniczej przestaliśmy się mieścić. Klub Seniora zaczął się rozrastać, spotkań było coraz więcej. Nowe miejsce będzie dla nas



Jolanta Niezgodzka i Halina Bielecka-Gońska przed przyszłą siedzibą rady osiedla Stare Miasto

sporym ułatwieniem – tłumaczy Jolanta Niezgodzka, przewodnicząca rady osiedla Stare Miasto.

Będzie wygodniej

W nowej lokalizacji przy ul. Piaskowej powstanie główna sala aktywności, pomieszczenie biurowe, łazienka dla osób z niepełnosprawnościami, kuchnia i ma-

gazyń. Kuchnia i łazienka zostaną odpowiednio wyposażone. Z ul. Białokórniczej przeniesione zostaną stoły i krzesła niezbędne do organizacji spotkań i imprez dla mieszkańców. Dzięki przeprowadzce rada osiedla będzie mogła realizować więcej aktywności.

– Na razie, w związku z pandemią, większość wydarzeń może

odbywać się w plenerze. Czekaemy i mamy nadzieję, że będziemy mogli zorganizować huczne otwarcie nowej siedziby – dodaje Jolanta Niezgodzka.

Inwestycję nadzoruje Zarząd Inwestycji Miejskich. Remont będzie kosztował ponad 220 tys. zł.

Marlena Urbaniak

KLECKÓW

Powstanie zielony nadrzeczny bulwar

Mieszkańcy Kleczkowa niedługo będą mogli korzystać z nowego bulwaru, który powstanie na terenie Promenad Wrocławskich. Pojawią się tam zieleń, szeroki deptak i strefa rekreacyjna z leżakami. Bez wątpienia będzie to ciekawe miejsce spotkań na mapie Wrocławia. Prace mają zakończyć się w połowie wakacji.

Promenady Wrocławskie znajdują się na poprzemysłowym terenie nad Odrą. Ten wieloetapowy projekt w ciągu 9 lat realizowała spółka Vantage Development. W tym czasie wybudowała ona ponad 2 tys. mieszkań oraz 70 lokali usługowych. Z końcem kwietnia firma

zakończy pracę nad ostatnim budynkiem mieszkalnym. Zwieńczeniem wieloletniego projektu będzie zagospodarowanie bulwaru.

Inwestycja pojawi się między Kanałem Miejskim a budynkami mieszkalnymi z ostatnich etapów.

Strefa rekreacyjna

Na bulwarze powstaną szeroki deptak przeznaczony do spacerów, wydzielone strefy ze stolikami, siedziskami i leżakami. Teren zapełni się zielenią – pojawią się klomby z kwiatami, nowe drze-

wa i krzewy, a także inne rośliny ozdobne. Planowana jest też fontanna, przy której będą mogły bawić się dzieci. Prace potrwać jeszcze kilka miesięcy, a mieszkańcy będą mogli cieszyć się nową strefą rekreacyjną już w wakacje.

Nowocześnie i zielono

Od początku planowania swoich inwestycji spółka Vantage Development zamierzała połączyć nowoczesną architekturę z przyrodą. Mieszkańcom Kleczkowa takie założenie przypadło do gustu, dlatego wielu z nich kupiło tu mieszkania i nie może się doczekać wyniku końcowego.

– To świetnie, że taki bulwar powstanie, na pewno będę z niego korzystał. Oby tylko było jak najwięcej zieleni i przestrzeni – mówi Krzysztof Klekot, jeden z mieszkańców Promenad Wrocławskich.

Marlena Urbaniak



Tak będzie wyglądało nowe miejsce na osiedlu, gdzie będzie można pospacerować i odpocząć

Odwiedź Dolny Śląsk

GMINA DŁUGOŁĘKA

Śląski Windsor stał w Szczodrem pod Wrocławiem

Tuż za granicami Wrocławia znajdują się piękne miejsca, gdzie warto spędzić popołudnie, zorganizować piknik albo wziąć udział w plenerowych zabawach. Dumą gminy Długołęka jest park w Szczodrem, który po rewitalizacji stał się jednym z najatrakcyjniejszych na Dolnym Śląsku.



Park w Szczodrem ma statek i galerię luster dla dzieci. Dorośli mogą zobaczyć fragment pałacu

#odwiedź

DOLNY ŚLĄSK

Szczodre – to mała miejscowość, o której zrobiło się w ostatnim czasie głośno. Zlokalizowany tam park, który gmina Długołęka zrewitalizowała i otworzyła ponownie pod koniec 2019 r., przyciąga mieszkańców całej aglomeracji wrocławskiej. Regularnie odwiedzają go także blogerzy i redaktorzy portali poświęconych atrakcjom dla dzieci.

Miejsce z historią

W drugiej połowie XVII w. książę Chrystian Ulryk wybudował w tym miejscu renesansowy pałac jako letnią rezydencję jego żony Sybilli. W okresie świetności, po przebudowie w latach 1851–1867, nazywano go Śląskim Windsorsem. Imponował wielkością i wyposażeniem, był popularnym miejscem wycieczek. Znajdowała się tu słynna sala z siedmioma żyrandolami oraz tzw. gabinet, czyli pomieszczenie wyłożone lustrami. Budowlę otaczał park

krajobrazowy o powierzchni 250 ha oraz system stawów połączonych kanałami. Dobre czasy dla pałacu i parku skończyły się na przełomie lat 30. i 40. ubiegłego stulecia. Obiekt popadał w ruinę i ostatecznie został niemal w całości rozebrany. Do dziś ostały się tylko pozostałości pałacowej zabudowy, które znajdują się w prywatnych rękach. Do gminy należy natomiast duża część parku, który doczekał się rewitalizacji i dzięki nowym elementom zyskał status rekreacyjnej atrakcji.

Raj dla najmłodszych

Park podbija serca dzieci, bo znalazło się w nim mnóstwo pomysłów atrakcji i placów zabaw. Wybrać ten najlepszy byłoby niezwykle trudno.

Jednym do gustu przypadnie wiklinowe miasteczko, które wygląda niczym scenaria filmowej baśni. Inni na długie minuty zajmą się poszukiwaniem wyjścia z kamiennego labiryntu. Pozostali przepadną w zabawie w piratów na ogromnym, drewnianym statku. Są też zabawne lustra i instrumenty, niezliczona liczba karuzel, zjeżdżalni i rur, w których najmłodszy mogą ćwiczyć zwinność i sprawność.

Te dzieci, które ponad wszystko uwielbiają zabawę sprawnościową, pokochają niebieski plac zabaw, zwany smurfowym. Tutaj mogą wyszaleć się w małym gaju, na różnych równoważniach, trampolinach, linowej piramidzie, karuzelach i huśtawkach.

W parku nie brakuje elementów, które nie tylko bawią, ale też uczą. Jak choćby wodny plac zabaw, który pozwala najmłodszym wcielić się w inżynierów. Nieco starszym dzieciom, ale też dorosłym, spodoba się z pewnością przygotowane w parku ścieżki edukacyjne z elementami dźwiękowymi.

Spacer wśród pięknej przyrody

Zachwycone tym miejscem będą nie tylko dzieci, ale również ich rodzice i dziadkowie. Tak malowniczych traktów spacerowych nie spotyka się często. Park w Szczodrem ujmuje piękną przyrodę. Spacerujących otaczają wiekowe platany, dęby, klony, sosny czarne, lipy, ale także rzadko spotykane u nas wiązowce, żywotniki olbrzymie i magnolie drzewiaste. Odwiedzający park mogą korzystać z wygodnych ścieżek. Dzięki licznym drewnia-



UG DŁUGOŁĘKA (3)

nym mostkom i pomostom z przyrodą mogą bez problemu obcować również osoby poruszające się na wózkach. W odnowionym parku znalazły się także strefy wypoczynku z ławkami i leżakami.

Sport i rekreacja

Park w Szczodrem jest także idealnym miejscem do aktywnego spędzania czasu. To raj dla wędkarzy, którzy znajdą dla siebie wiele miejsc nad wodą. Parkowe aleje i ścieżki są często wybierane przez rowerzystów i miłośników biegów przełajowych. W parku wytyczone są cztery ścieżki do nordic walking, które spokojnie mogą służyć jako trasy biegowe lub miejsce przejażdżki na hulajnogach i rowerach. Najdłuższa ma 1860 m. Chętni do ćwiczenia muskulatury mogą skorzystać z zewnętrznych siłowni. Na terenie parku wytyczone zostały również strefy piknikowe i do grillowania.

Szczodry Lisek zaprasza

Zrewitalizowany park doczekał się swojej oficjalnej maskotki. Jest nim Szczodry Lisek. Projekt maskotki stworzyła Kornelia Rusiecka, uczennica Szkoły Podstawowej w Długołęce, która wygrała ogłoszony przez gminę konkurs. Oliwier Szuberski z tej samej szkoły wymyślił z kolei logotyp, który w przyszłości pojawi się np. na oficjalnych materiałach informacyjnych dotyczących parku. Szczodry Lisek błyskawicznie zdobył serca najmłodszych. Pojawia się na gminnych uroczystościach i wydarzeniach i umila czas najmłodszym. Obecnie z powodu ograniczeń spowodowanych pandemią koronawirusa ma mniej okazji do rozbawiania dzieci, ale w przyszłości na pewno nie będzie narzekał na nudę.

Tomasz Wysocki

”



Wojciech Błoński
wójt gminy Długołęka

Gmina Długołęka z roku na rok przyciąga coraz więcej osób, które szukają wypoczynku na świeżym powietrzu, w otoczeniu zieleni i w oderwaniu od miejskiego ferworu. Można powiedzieć, że część z tych osób jest pod tak dużym wrażeniem uroków naszej gminy, że zostaje tu na stałe. W ciągu ostatnich lat liczba mieszkańców dynamicznie rośnie. Od kiedy mam zaszczyt piastować funkcję wójta gminy, czyli od 2018 roku, jest nas już o ponad trzy tysiące więcej. Na koniec 2020 roku mieliśmy 33 521 zameldowanych mieszkańców.

Powodów tej migracji jest oczywiście wiele. To m.in. szeroko zakrojone działania inwestycyjne poprawiające komfort życia. Ale jednocześnie mamy też to ogromne szczęście, że tereny gminy są wielce malownicze i urokliwe.

Naszą dumą są np. piękne parki, w tym zrewitalizowany w 2019 roku park w Szczodrem. Polecam to miejsce amatorom aktywności na świeżym powietrzu, seniorom i rodzinom z dziećmi. Każdy znajdzie tutaj coś dla siebie – aktywny

wypoczynek, spokojny relaks albo okazję do edukacyjnej zabawy. Zapraszam również osoby poruszające się na wózkach, które dzięki drewnianym pomostom i mostkom mogą rozkoszować się bliskością przyrody. Jednocześnie proszę o respektowanie zaleceń związanych z sytuacją pandemiczną. Dziś wszyscy musimy zachować zdrowy rozsądek i umiar w korzystaniu z takich atrakcji, ale wierzę, że niebawem spotkamy się wspólnie w Szczodrem już bez żadnego ryzyka i ograniczeń.

Wrocławskie pokolenia

Artystka z Ukrainy, która zakochała się we Wrocławiu

Magiczna ceramika Janiny Myronowej

Jej figurki i elementy zastawy kupimy w sklepie Muzeum Narodowego we Wrocławiu. Są różne, ale łączy je jedno – genialne poczucie humoru autorki, ukraińskiej ceramiczki Janiny Myronowej, która we Wrocławiu ma coraz większe grono fanów. Jej rzeźby znajdziemy w kolekcji Muzeum Narodowego i Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku.



jektantką ubrań) w Doniecku na Ukrainie. Tam artystka kończyła liceum plastyczne i po raz pierwszy zainteresowała się ceramiką.

W Narodowej Akademii Sztuk Pięknych we Lwowie już wiedziała, że kocha ceramikę. – Ceramika jest szczególna, bo lubię malować, rysować i rzeźbić, a ponieważ glina daje tyle możliwości, można działać na wszystkich polach jednocześnie – tłumaczy Myronowa. Od pierwszego roku marzy jednak, aby studiować na Wydziale Ceramiki i Szkła wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych (ASP), jedynym takim w Polsce.

Zakup dzieł artystki może być uzależniający. Wiedzą o tym wszyscy, którzy mają choćby jedną z jej miniaturowych rzeźb psów, kotów, barwne ceramiczne korale albo elementy zastawy stołowej. Na płytkich i głębokich talerzach znajdziemy dowcipne wzory w szalonych kolorach i jedno jest pewne – zupa i mielony z ziemniakami od tej pory będą smakowały jakby inaczej. Po prostu lepiej.

Janinę Myronową cieszy zainteresowanie kolekcjonerów. – Podobają mi się, że mogą trafić do domów różnych ludzi, poza tym najlepiej bawię się, właśnie dekorując ceramikę użytkową – przyznaje. Może dlatego, że tam żart jest nie tylko dozwolony, ale wręcz pożądany. – A przekonanałam się, że żart nie umniejsza sztuki i o niektórych problemach łatwiej rozmawiać, będąc uśmiechniętym – podkreśla Myronowa.

Z Doniecka do Wrocławia

Ciepło, wyjątkowy humor i życzliwość artystki wyczuwa się nawet w rozmowie telefonicznej. To pewnie zasługa dorastania w domu pełnym kreatywnych kobiet (siostry są wyjątkowo twórcze – Elina jest śpiewaczką, a Angelika pro-



Mocne kolory, ciekawe kształty

Po studiach prowadziła pracownię projektową ceramiki w Instytucie Designu w Kielcach i cały czas współpracowała charakterystyczny styl. Jej prace – sylwetki ludzi i zwierząt – są dowcipne, lekko sarkastyczne, dopracowane



Myronowa marzyła o studiach na jedynym w Polsce wydziale ceramiki i szkła na ASP we Wrocławiu

I to marzenie się spełnia. W 2012 r. Janina Myronowa robi magisterium, a siedem lat później uzyskuje stopień doktora. Dziś, choć Wrocław wciąż jest domem, do którego wraca, częściej można ją spotkać na wielu rezydencjach artystycznych w różnych krajach (pracowała już na Tajwanie, w Korei, pandemia pokrzyżo-

wała plany wyjazdu do Japonii).

w każdym detalu, w zwariowanych radosnych kolorach.

– Lubię obserwować ludzi, zwierzęta, dodają też na wyrzeźbionych postaciach warstwę graficzną. Dopowiadam coś w ten sposób, można więcej zrozumieć, czytając te rysunki, dowiedzieć się czegoś o konkretnej postaci – wyjaśnia Janina Myronowa.

Kluczowy w jej pracach jest kolor. – Używam mocnych barw i kontrastowych połączeń (czerny z zielonym, pomarańczowy z niebieskim), bo chcę, aby moje prace dawały poczucie szczęścia – mówi artystka.

Wszystko, co ciekawe jeszcze nadejdzie

Uważa, że jest dopiero na początku swojej artystycznej drogi. Marzą jej się realizacje w różnych miastach i krajach. Uwielbia pracować w dużych formatach, robić rzeźby plenerowe. Prywatny kolekcjoner zamówił już jedną z takich prac do swojego parku. Teraz na instalację czekają połączone w jedną rzeźbę dwumetrowe figury – kobiety, mężczyźni, dziewczynki i dwóch piesków. Już wkrótce jej pra-

ca znajdzie się też w duńskim Skælskør.

Większych rozmiarów rzeźby do niedawna można było też obejrzeć na wystawie „Nabytki 2019/2020” w Pawilonie Czterech Kopuł. Zostały, podobnie jak inne prace jej autorstwa, wykonane w masie szamotowej, którą artystka lubi, bo to stabilny materiał. Nie przygotowuje go sama, kupuje gotowy, m.in. z Finlandii albo Niemiec.

Pracuje w technice robienia z płytów. – Najpierw rozwałkuję płyty materiału, a potem buduję z nich postaci, bez żadnej konstrukcji powolutku idę do góry – opowiada. – To dość szybka technika, a na samym końcu ulubiony moment – kolorowanie prac – dodaje. Potem pozostaje już tylko znaleźć nowy temat, czyli pewnie znowu uważnie obserwować ludzi. Ale akurat ten etap pracy Janina Myronowa uwielbia.

Magdalena Talik



Muzeum Architektury: Piękna brunetka odnaleziona

Poszukiwania brunetki stojącej na balkonie „sedesowca” przy placu Grunwaldzkim 8 trwały zaledwie kilka dni. Zdjęcie latem 1982 roku zrobił we Wrocławiu słynny fotoreporter Chris Niedenthal. Teraz o budynkach projektu Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak powstaje dokument „Po polsku Manhattan”.

Piękna nieznajoma z legendarnej fotografii mieszka dziś w Kłodzku i jest dentystką, a latem 1982 roku była tuż po maturze i przygotowywała się do egzaminów wstępnych na Akademię Medyczną. – W mieszkaniu numer 12, na drugim piętrze budynku, mieszkała wraz z koleżanką. Ten dzień pamięta jako wyjątkowo upalny, wyszła na balkon, by chwilę odpocząć od nauki i zaczerpnąć świeżego powietrza – informują pracownicy Muzeum Architektury, które postanowiło odnaleźć kobietę z fotografii.

– opowiada fotograf. – Wszystkie bloki, które wcześniej widziałem, były takie same i tak samo brzydkie, a tu nareszcie coś zupełnie innego.

Kobietę na balkonie jednego z bloków „trafił” z obiektywu przypadkowo. – Wszyscy myślą, że to było upozowane, że poprosiłem ją, aby tam stanęła. A ja nie miałem pojęcia, kto to jest, tylko ucieszyłem się, że nareszcie jakaś żywa dusza, a nie kolejny betonowy balkon z praniem – śmieje się fotoreporter.

Niedenthal we Wrocławiu

Sam fotoreporter śledził poszukiwania i zapowiedział, że jest gotów powtórnie ją sfotografować, jeśli będzie to możliwe. – Lubię takie sytuacje – przyznaje. – Całe życie robię zdjęcia anonimowe i to wspinały moment, jeśli można dać twarzy nazwisko.

Do Wrocławia jeden z najlepszych polskich fotoreporterów przyjechał w 1982 r., aby zrealizować reportaż dla niemieckiego miesięcznika „Geo”.

Na wrocławski Manhattan trafił, spacerując po mieście. – Uderzyła mnie architektura pani Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak, bo nigdzie podobnych rzeczy nie widziałem

Zdjęcie zrobił z „sedesowca” naprzeciwko bloku przy pl. Grunwaldzkim 8. – Nie było domofonów, więc wszedłem do budynku, wjechałem windą i zapukałem do drzwi jakiegoś mieszkania z pytaniem, czy mogę zrobić zdjęcie przez okno. Dziś byłoby to pewnie niemożliwe – uważa Niedenthal.

Powstało prawdopodobnie tylko jedno ujęcie kobiety na balkonie, innych autor nie pamięta. – A to dziwne, bo robię kilka zdjęć naraz w odstępie kilku sekund – dodaje.

Zbyt niebieskie

Z Wrocławia przywiózł ciekawy materiał, ale niemieccy wydawcy nie byli z niego zadowoleni. – Twierdzili, że zdjęcia były za



Fotoreporter Chris Niedenthal wypatrzył dziewczynę na balkonie – pl. Grunwaldzki 8, lato 1982 roku

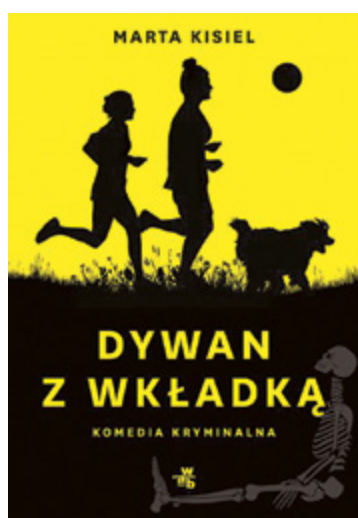
niebieskie, wykorzystali zaledwie kilka – wspomina. Przyznaje, że mimo wszystko jest wdzięczny Niemcom za samą możliwość fo-

tografowania przez dłuższy czas w mieście, bo w jego kolekcji te wrocławskie kadry tworzą jedną z najważniejszych serii zdjęć, jed-

nocześnie dokumentując ważną część tamtej codzienności.

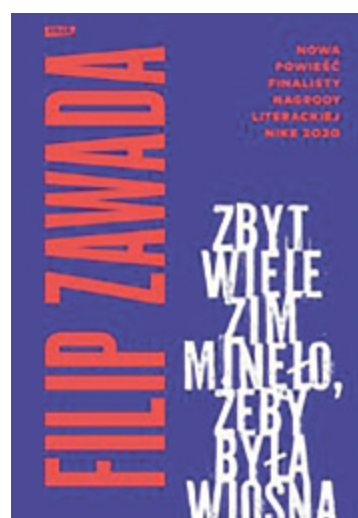
Magdalena Talik

Co przeczytać na Światowy Dzień Książki



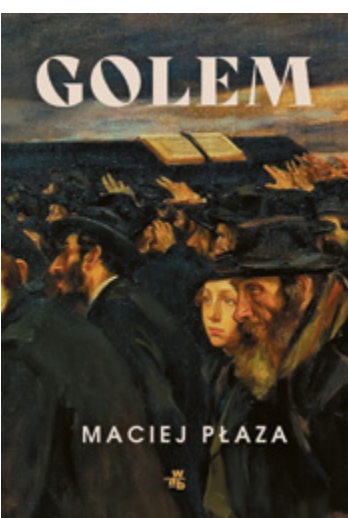
Marta Kisiel
„Dywan z wkładką”
Wydawnictwo W.A.B. 2021

Wrocławska autorka w wyśmienitej formie! Rewelacyjna komedia kryminalna o księgowej Teresce Trawnej (i jej barwnej rodzinie), która po przeprowadzce z miasta na wieś przekonuje się, że nie będzie tylko spokojnie i wesoło. Zwłaszcza kiedy w towarzystwie energicznej teściowej wpadnie na trop zbrodni.



Filip Zawada
„Zbyt wiele zim minęło, żeby była wiosna”
Wydawnictwo Znak 2021

Wrocławski autor, laureat plebiscytu 30 Kreatywnych Wrocławia, dostrzeżony też przez jury Nagrody Nike powraca z nową książką, jak zawsze w aurze czarnego poczucia humoru i w sobie tylko właściwym stylu. Tym razem śledzimy losy charakternego dziadka i jego dorastającego wnuczka.



Maciej Płaza
„Golem”
Wydawnictwo W.A.B. 2021

Na książkę jedynego polskiego laureata Literackiej Nagrody Europy Środkowej Angelus czekało się z niecierpliwością. Choć tytułowy Golem nie jest głównym bohaterem, czytelników oczaruje świat chasydów, magiczne opowieści z Podola. A wszystko oddane w imponującym stylu i wyśmienitą polszczyzną.



Łukasz Bugalski
„Planty, promenady, ringi”
Wydawnictwo słowo/obraz terytoria 2021

Autor zbadał, jak zmieniła się średniowiejska architektura czterech polskich miast, w tym także Wrocławia, i pokazuje, jak od średniowiecznego miasta stolica Dolnego Śląska stopniowo zmieniła się zastępując fortyfikacje pasem zieleni, jak powojenne zniszczenia wpłynęły na urbanistyczne rozwiązania.

Magdalena Talik

Kinematograf Wrocławski

Zapraszamy na kolejną odsłonę Kinematografu Wrocławskiego. To szansa na spacer filmowym szlakiem Dolnego Śląska. Przedłużająca się pandemia uniemożliwia realizację projekcji filmowych w Barbarze, dlatego organizatorzy stworzyli przegląd online. Już online:

- „Zobaczymy się w niedzielę”, reż. Stanisław Lenartowicz, 1959
- „Morderca zostawia ślad”, reż. Aleksander Ścibor-Rylski, 1967
- „Złote koło”, reż. Stanisław Wohl, 1971
- „Uciec jak najbliższy”, reż. Janusz Zaorski, 1972

Kolejne projekcje:

- 27.04 | „Zaraza”, reż. Roman Załuski, 1972
- 18.05 | „Wielki Szu”, reż. Sylwester Chęciński, 1983
- 31.05 | „Pociąg do Hollywood”, reż. Radosław Piwowarski, 1986

Filmy można obejrzeć na kanale YouTube Strefy Kultury Wrocław.

Dla obcokrajowca

23 квітня – не прогайте результатів набору у дитячі садки

Про те, хто отримав місце у дитячому садочку, про який мріяли батьки, а також про те, хто візьме участь у другому турі набору, стане відомо 23 квітня о 14.00.

Тоді результати набору можна буде перевірити за списком дітей, що буде доступний в установі, що є перша за вибором. Можна буде увійти на веб-сайт цієї установи або на сайт <https://rekrecyjne.edu.wroclaw.pl/>

За допомогою системи набору у мережі Інтернет було подано 6153 клопотання. У 2021/2022 навчальному році у 173 дитячих садках (на балансі гмін та у державних дошкільних установах, якими керують різні органи) буде 7005 вільних місць. Річ полягає у тому, що кожен хотів би, щоб дошкільна установа дитини була якомога ближче до дому або місця роботи батьків. Однак, якщо це не вдасться, бо бракуватиме балів, можна буде вибрати дитячий садок дещо далі від дому або роботи.

Найбільше зацікавлення батьків викликали такі дошкільні установи:

- Державний дитячий садок «Вроцлавські скаути IV», вул. Радковска, 26 (район Гай)
- Дитячий садок № 56 «Незабудка», вул. Валбжиська, 2 а (район Клеціна)



ТОМАСЗ НОБОД

- Дитячий садок № 71 «Хатинка малого гнома», вул. Келчовська, 31 (район Псе Поле-Завідаве).

26 і 27 квітня (від 8.00 до 15.00) батьки, які бажатимуть, щоб їхня дитина ходила в інший садок, аніж той, до якого її прийнято у I турі набору, матимуть можливість відмовитися від місця. Кінцеві результати набору буде опубліковано 30 квітня до 14.00. Так само, як результати набору, списки дітей, яких

прийнято і не прийнято, будуть опубліковані у системі набору, а також на сайті тієї чи іншої дошкільної установи. Списки дітей будуть вивішені у дитячій дошкільній установі або у початковій школі із дошкільним відділенням. Кандидатам, яких прийнято у дошкільну установу, гміна Вроцлав запропонує місце. Йтиметься про дошкільні установи або початкові школи із дошкільним відділенням, де будуть вільні місця. Такі по-

відомлення надсилатимуться батькам традиційною поштою – до кінця травня.

14 червня – другий тур набору

Від 14 червня розпочнеться другий етап набору: це буде додатковий набір до дошкільних установ, де залишаться вільні місця. Набір, так само як у I етапі, відбуватиметься дистанційно, із використанням електронних засобів зв'язку.

Корисні адреси, які варто знати у Вроцлаві

Установи:

Почесне Консульство України у Вроцлаві:

вул. Jedności Narodowej 89, понеділок, середа, п'ятниця, графік роботи: 9.00-14.00 год. info@konsulat-ukraina.wroclaw.pl

Уповноважена мера Вроцлава з питань жителів українського походження: pelnomocnikua@um.wroc.pl

Організації/інформація:

Фундація Україна: fundacjaukraina.eu

Wielokultury Wrocław www.wielokultury.wroclaw.pl

Інститут з питань прав мігрантів у Вроцлаві www.instyutpm.eu, консультації 510 011 846

Infolink – інформаційний пункт для іноземців 71 77 24 950 infolink@wcrs.wroclaw.pl

Трішки культури

«Занурення в українське»

23 квітня онлайн-зустріч з Іриною Вікирчак, українською менеджеркою та промоутеркою культури, поетесою, асистенткою лауреатки Нобелівської премії Ольги Токарчук.

Організатори зустрічі кафедра україністики Інституту слов'янської філології Вроцлавського університету. Початок в 11.00 год. на facebook.com/UkrainistykaWroclaw/.

Seat of Olga Tokarczuk's Foundation. See renovation

'We will restore the villa of Maria and Tymoteusz Karpowicz and would like it to be home to the foundation, thereby fulfilling the last will of Tymoteusz Karpowicz, who wanted this place to serve literature and inhabitants of Wrocław,' said Mayor Jacek Sutryk, when our Noble Prize winner Olga Tokarczuk announced the establishment of her foundation in our city. This great renovation is under way, and we should admire its results in a few months.

According to the Noble Prize winner's intention, the foundation is to become a space for an international discussion about the potential of literature in diagnosing the visible and invisible world and in describing the reality where xenophobic and nationalistic moods grow dangerously fast, and for a conversation about art and the human being as a part of nature. It is to become a meeting place for authors and translators from around the world and to pursue educational, scholarship or residency programs.

Old climate, new destination

Even though the villa at the intersection of ul. Krzycka and Zimowa has not been in use for years,

it has retained its unusual climate and everything must be done to preserve this specific charm in spite of using many modern solutions. The building will retain its former character, but it will gain new functions. These include an internal lift (for this purpose, it was necessary to lower the foundations in some areas) and the adaptation of the entire usable area, including the cellar (where the café–restaurant part is under construction) to the needs of disabled persons.

Greenhouse, fruit garden and winter garden

On the outside, at the back of the villa, the old greenhouse and the

shed were demolished in the garden part, and one dried tree had to be removed. The rest of the plants, including the beautiful magnolia, remains in place. Particularly fruit trees. The soil will obviously be recultivated, and new plants will be added.

The seat of Olga Tokarczuk's Foundation will occupy three storeys and the attic with the mezzanine in the villa. The space under the roof in the old garage will also be used for the needs of current activity, with a new concrete floor and roof under construction. The seat of Olga Tokarczuk's Foundation will occupy three storeys and the attic with the mezzanine in the villa.



JANUSZ KRZESZOWSKI

Sport

Tydzień w skrócie

Dariusz Śledź: Sparta ma skład na mistrza

– Nie ukrywamy, że naszym celem jest tytuł Drużynowego Mistrza Polski. Betard Sparta to kompletny skład i na pewno będziemy o to złoto walczyć – zapowiada trener wrocławskich żużlowców Dariusz Śledź.

Wydaje się, że w tym roku, pomimo braku Maksyma Drabika, jesteście w ścisłym gronie faworytów w wyścigu po złoty medal DMP. Co może okazać się kluczem do tego, aby w końcu zdezonizować Unię Leszno?

Dariusz Śledź, trener Betardu Sparty Wrocław: – Nie używałbym słowa detronizacja. Wydaje mi się, że każda drużyna walcząca w najlepszej żużlowej lidze świata ma jasne cele. Nie ukrywamy, że naszym jest tytuł Drużynowego Mistrza Polski. Betard Sparta to kompletny skład i, jeśli nie przydarzy się nam nic szczególnego, na pewno będziemy o to złoto walczyć. Bardzo chcemy tego medalu. Podobnie jak nasi kibice.

Pierwsze spotkanie pokazało, że nowy nabytek, Artiom Łaguta, jak i młody Daniel Bewley, mogą być uzupełnieniem pary Janowski-Woffinden.

– Mamy dobrych zawodników w każdej formacji. Trzech zdecydowanych liderów, silna druga linia i juniorzy, którzy już mają pewne doświadczenie w PGE Ekstralidze. Pierwszy mecz rzeczywiście pokazał, że mamy potencjał. Jako trener patrzę na to z chłodną głową i wiem, że chłopaków stać na jeszcze więcej. To przecież dopiero początek sezonu.



Trener Dariusz Śledź (z prawej) wierzy, że jego Sparta może wrócić na ligowy szczyt

W pierwszej kolejce, w której mieliście mierzyć się z GKM-em Grudziądz, musieliście pauzować w związku z zarażeniami koronawirusem u zawodników przeciwnej ekipy. Nie obawiacie się, że ten sezon może zostać storpedowany przez pandemię?

– Niestety, tego trzeba się obawiać i wiemy, że musimy niwelować wszelkie ryzyka, dbać o siebie. Pewnych sytuacji nie da się jednak wykluczyć. Są też szczególne ligowe przepisy, które mają zapewnić

stabilność rozgrywek w przypadku stwierdzenia zakażenia w drużynie. Właśnie taki przepis spowodował przełożenie meczu 1. rundy. I dobrze się stało, bo nasz rywal po prostu nie miał składu...

Strata spowodowana brakiem kibiców na trybunach, w tym i w ubiegłym roku, odbije się mocno na polskim i światowym żużlu?

– Nie chcę z siebie robić eksperta w tej dziedzinie. Wiem jednak, że

pracuję w klubie świetnie zorganizowanym i zarządzanym. To mi daje pewność, że pomimo niełatwej sytuacji, możemy skoncentrować się z zespołem na swoich sportowych zadaniach. WTS ma wspaniałych i oddanych kibiców, możemy też liczyć na wsparcie miasta i sponsorów. Wierzymy jednak, że wkrótce fani powrócą na Stadion Olimpijski i pomogą nam w realizacji naszych celów.

Rozmawiał Patryk Załączny

Powrót po latach i walka o brąz

To największy sukces koszykarskiego Śląska od 13 lat. Wrocławianie po długiej przerwie znów grają o medale mistrzostw Polski. W półfinale przegrali z faworytem rozgrywek, teraz w walce o brąz zmierzą się z Legią Warszawa.

Był 2008 rok. Wtedy po raz ostatni WKS Śląsk Wrocław stanął na ligowym podium. Dokonał tego drugi raz z rzędu potwierdzając, że

„Trójkolorowi” to czołówka polskiego basketu. Nikt nie mógł wtedy przypuszczać, że na kolejne starcia o medale trzeba będzie czekać 13 lat.

Trefl pokonany

W ćwierćfinale Śląsk w czterech meczach uporał się z Treflem Sopot. W trzech z nich maksymalna różnica punktów wyniosła 5 „oczek”. – To była bardzo emocjonująca seria. Pokazaliśmy jednak, że jesteśmy silniejsi i zasłużyliśmy na awans – mówi Dawid Podsiadło, rzecznik prasowy Śląska.

W półfinale poprzeczka powędrowała najwyżej, jak to możliwe. Enea Zastal BC Zielona Góra to najlepsza drużyna sezonu zasadniczego. Zielonogórzanie wygrali 27 z 30 meczów i zdobyli ok. 300 pkt więcej niż drugi najsukuteczniejszy zespół. Półfinał WKS rozegrał „w bańce” w Ostrowie Wlkp. Ze względu na pandemię koronawirusa władze PLK zdecydowały, że cztery najlepsze drużyny w kraju powalczą o medale na jednym parkiecie, a gracze będą odseparowani od świata. To miało zapobiegać zakażeniu się COVID-19, co wzbudziło kontrowersje, gdyż w drugim półfinale Stal Ostrowo Wlkp. grała z Legią Warszawa.

Zastal za mocna

Śląsk przegrał serię z Zastalem 0:3, ale każdy mecz był niezwykle wyrównany. – Przegraliśmy, ale możemy być zadowoleni. Czytałem, że ktoś określił tę serię, jako „najpiękniejszą 0:3, jakie widział”. Rywal grał na najwyższym poziomie, a my prowadziliśmy lub ciągle byliśmy blisko. Nie udało się „urwać” żadnego meczu, ale zostawiliśmy po sobie dobre wrażenie i serce na parkiecie – podkreśla Podsiadło.

Teraz przed wrocławianami walka o brąz z Legią Warszawa. Mecze zaplanowano na 22, 24 i 25 kwietnia.

– Mamy wiele do zyskania i nic do stracenia. Mecze o trzecie miejsce zdefiniują cały sezon. Czwarte miejsce też jest dobre, ale szkoda byłoby nie zdobyć tego medalu. Brąz to ukoronowanie rozgrywek – opowiada Dawid Podsiadło.

Piotr Bera



Koszykarze WKS-u wciąż mają szansę na medal mistrzostw Polski

Siatkarze eWinner Gwardii Wrocław w ćwierćfinale rozgrywek Tauron 1. Ligi dwukrotnie pokonali Norwid Częstochowa i o awans do wielkiego finału mierzą się z Politechniką Lublin.

Uzupełnieniem defensywy Panthers Wrocław w sezonie 2021 jest Amerykanin William Lloyd, grający na pozycji linebackera.

Piotr Celeban, obrońca Śląska Wrocław, znalazł się wśród trzech najwyżej ocenionych przez kibiców i ekspertów piłkarzy naszej rodzimej Ekstraklasy za okres 2011-2020, dzięki czemu dołączył do Galerii Legend Ekstraklasy.

WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa: 23.04, godz. 18.00, Raków Częstochowa – WKS Śląsk Wrocław (transmisja: CANAL+ Sport)

III liga mężczyzn: 24.04, godz. 17.00, MKS Kluczbork – Śląza Wrocław

żużel

PGE Ekstraliga: 23.04, godz. 20.30, GKM Grudziądz – Betard Sparta Wrocław (Eleven Sports 1)

koszykówka

Energia Basket Liga mecze o brązowy medal: 22.04, godz. 20.30, Legia Warszawa – WKS Śląsk Wrocław (Polsat Sport)

24.04, godz. 20.30, WKS Śląsk Wrocław – Legia Warszawa (Polsat Sport)

siatkówka

Tauron 1. Liga: 22.04, drugi mecz półfinału, godz. 18.00, eWinner Gwardia Wrocław – LUK Politechnika Lublin (Polsat Sport)

piłka ręczna

I Liga Mężczyzn: 24.04, godz. 18.00, WKS Śląsk Wrocław – Gorzyce Wielkie (Facebook WKS Śląsk Wrocław – piłka ręczna)

lacrosse

Polska Liga Lacrosse: 25.04, godz. 10.00, Kosynierzy Wrocław – Kraków Kings (LAX Tv na YouTube)

25.04, godz. 12.00, Kosynierzy Wrocław – Poznań Hussars (LAX Tv na YouTube)

Krzyżówka

Rozwiąż Wrocławską Krzyżówkę...

Zobacz, jak w prosty sposób zdobyć ciekawe nagrody i wiedzę o swoim mieście. Od wygranej dzielą cię tylko trzy kroki.

1. Przeczytaj biuletyn

Najszybciej rozwiążą krzyżówkę ci, którzy czytają biuletyn, bo wiele odpowiedzi kryje się w naszych artykułach. W trakcie rozwiązywania krzyżówki można sprawdzić też swoją wiedzę o Wrocławiu, jego historii, instytucjach i znanych postaciach oraz zdobyć nową z interesujących dziedzin. Hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki, zawsze nawiązuje do

tematu numeru prezentowanego we wkładce.

2. Weź udział w konkursie

Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki esemesem pod numer 664 072 606 (koszt jednego esemesa wg taryfy operatora). W treści esemesa należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to „34.HA-

SŁO”, gdzie słowo „HASŁO” należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki. Na odpowiedzi czekamy do 29 kwietnia br. do godziny 20.00.

Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi najpóźniej do 13 maja br. i skontaktujemy się z nimi w ciągu

3 dni roboczych. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej.

3. Wygraj nagrody

W tym wydaniu do zdobycia w konkursie są: sportowy plecak i dwie bluzy z herbem naszego miasta. Zawalcz o nie – to proste!

www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs

Wrocławski Niezbędnik

Telefony alarmowe, infolinie we Wrocławiu

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
 Pogotowie Ratunkowe: **999**
 Policja: **997**
 Straż Pożarna: **998**
 Straż Miejska: **986**
 Centrum Powiadomienia Ratunkowego WOPR (numer ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
 Stały dyżur Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne we Wrocławiu

Pogotowie energetyczne: **991**
 (połączenie bezpłatne, dostępne także z tel. komórkowych)
 Pogotowie gazowe: **992**
 Pogotowie ciepłownicze: **993**
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**
 (czynne przez całą dobę, bez numeru kierunkowego, połączenie bezpłatne)

Infolinie we Wrocławiu

Centrum Informacji Turystycznej: **71 344 3 111**
 (PN.-PT. 9.00-19.00)
 Punkt informacji dla obcokrajowców: **71 77 24 950**
 Infolinia MPK: **71 321 72 71, 71 321 72 70**
 (PN.-PT. 7.00-20.00)
 Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77**

Ważne telefony – pozostałe

Widzisz dym ze spalania odpadów, zgłoś to! Telefon alarmowy: **986** (całodobowy) lub **71 310 06 46** (w godz. 7.00-14.00)
 Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96**
 (ŚR. 8.30-16.00, w pozostałe dni robocze w godz. 8.00-14.00)
 Biuro Obsługi Pasażera MPK Wrocław: **71 321 72 71**
 (PN.-PT. 8.00-20.00)
 Telefoniczne centrum obsługi klienta MPWiK: **71 34 09 655**
 (ŚR. 8.00-17.00, w pozostałe dni robocze w godz. 8.00-15.00)
 Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22, 19501**
 Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02**
 Taxi Senior: **794 123 124**
 Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**

REDAKCJA

pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
 www.wroclaw.pl,
 e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
 Ewa Wapłak

Redaktor wydania
 Anna Aleksandrowicz

DRUK

AGORA
 ul. Daniszewska 27
 03-230 Warszawa

WYDAWCA
 Gmina Wrocław

... i wygraj bluzę z herbem i plecak!



PYTANIA DO KRZYŻÓWKI

- Autor Kartoteki.
- Miejsce urodzenia Tadeusza Różewicza.
- Willowe, wrocławskie osiedle, z wieżą ciśnień i parkiem Południowym, na którym mieszkał Tadeusz Różewicz.
- Jedna z wrocławskich instytucji, do której trafiły archiwum i pamiątki Tadeusza Różewicza, w jej zbiorach znajdują się także: rękopis Pana Tadeusza, rękopisy Słowackiego i Sienkiewicza.
- Ulubiony ogród wrocławskich dzieci, a także jedno z ulubionych wrocławskich miejsc Tadeusza Różewicza, gdzie lubił siadać, przed klatką tygrysa.
- W nim zbierane są wiersze.
- Wrocławski teatr znajdujący się przy pl. Teatralnym.
- Pseudonim Eugeniusza Stankiewicza, wrocławskiego artysty, grafika i rzeźbiarza.
- Zielone płuca Wrocławia, w których Tadeusz Różewicz lubił spędzać czas.
- Wrocławska poetka, dramatopisarka i felietonistka Odry. Autorka takich tomów, jak „Klangor” czy „Fuga”.
- Miejsce związane z wrocławskimi autobusami, w którym obecnie znajduje się wystawa dotycząca historii Wrocławia.
- Wrocławska noblistka.
- Odmiana powieści, której mistrzem jest Marek Krajewski.

